

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefon: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Generalny odwrót chińczyków pod naporem huraganowego ognia japońskiego

### Dzisiaj początek rokowań pokojowych

LONDYN, 2 III. Przez całą noc ubiegłą działały japońskie nie przerwały rozpoczętego wieczorem huraganowego ognia na całej linii frontu od Szanghaju do Kiang - Wan.

Nieustanna kanonada wyrządziła szczególnie wielkie szkody w Sza - Pei.

Cała dzielnica przedstawia niesamowity obraz.

Większość domów stoi znów w płomieniach. Zrezygnowani mieszkańcy nawet nie silą się na ratowanie swego mienia, ukrywając się jedynie przed ustawicznie wybuchającymi granatami japońskimi. Istnieje obawa, że

ogień przetrząsnie się może również na inne dzielnice.

Z nastaniem dnia japończycy podjęli generalną ofensywę na całym froncie.

Przucząc do ataku oddziały świeżo przybyłej 11-ej dywizji, która przewiozła z sobą najbardziej nowoczesne czołgi i samochody pancernie.

Kiang - Wan znajduje się całkowicie w rękach japońskich.

Zajęcie tej miejscowości nastąpiło w sposób dość nieoczekiwany. Do godz. 4 nad ranem artyleria japońska bombardowała Kiang - Wan ciężkimi pociskami. W ostrzeliwaniu brał udział okręt, stojący na rzece Jang - Tse. Gdy o świcie piechota japońska ruszyła do ataku okazało się, że

okopy chińskie są puste.

Wobec tego skierowano atak na miejscowość Ta - Sang, która

została również zajęta bez większego oporu

ze strony chińczyków. Wszystko wskazuje na to, że 10 armia kantońska jest w pełnym odwrocie.

Podczas pościgu, zarządzonego przez dowództwo japońskie wzięto do niewoli 712 żołnierzy chińskich.

Również na froncie pod Sza Pei można zauważyć szczegóły, świadczące

o bliskim odwrocie chińczyków.

W Szanghaju panuje przekonanie, że duch wojsk chińskich załamany jest

i obecnie główny odwrót jest tylko kwestją czasu. Fakt ten tłumaczy skłonność komendy japońskiej do pertraktacji pokojowych. Jednakże o zawieszeniu broni narazie niema mowy.

Według wiadomości, nadchodzących z Tokio, komenda japońska dopiero wtedy zgodzi się na przerwanie działań wojennych, gdy wojska chińskie będą odrzucone co najmniej na 20 kilometrów od Szanghaju.

Co do akcji Boncoura, to rząd japoński zgodzi się na nią tem chętniej, że ewentualna

konferencja rozjemcza będzie mogła zebrać się dopiero po spodziewanym zwycięstwie japońskim. Uczestnicy tej konferencji stanęliby wtedy wobec faktów dokonanych.

### Co zajęli japończycy?

SZANGHAJ, 2 III. (PAT). Japońska kwatera główna oświadcza, że o godz. 12,30 według czasu miejscowego, wojska japońskie zakończyły okupowanie Ta - Czang, leżącego w odległości 4 mil na zachód od Kiang - Wan. 19-ta armia chińska cofa się w kierunku Czen - Ju. Wojska chińskie, które bro-

niły Nan - Tao, położonego na południe od Szanghaju, znajdują się również w odwrocie.

SZANGHAJ, 2 III. (PAT). Zajęcie przez japończyków Ta - Czang było najważniejszym wydarzeniem w walkach ostatnich dni. Ta - Czang jest punktem strategicznym pierwszorzędnej znaczenia. Opanowanie go przez japończyków zmusiło wojska chińskie do odwrotu. Chińscy mieszkańcy Sza - Pei w obawie rabunków ze strony rozbitych oddziałów szukają schronienia we włoskiej części osiedla międzynarodowego.

## Rozpoczęcie rokowań pokojowych oraz nadzwyczajnego zgromadzenia li

### Na pokładzie „Kent“

SZANGHAJ, 2 III. (PAT). — W dniu jutrzejszym na pokładzie krążownika „Kent“ rozpoczynają się rokowania pokojowe w obecności przedstawicieli W. Brytanji, St. Zjednoczonych i Francji. Wojskowe władze chińskie uprzedziły jednakże, że gotowe są do stawiania oporu w razie, gdyby propozycje pokojowe Japonji były niekorzystne dla Chin.

GENEWA, 2 III. (PAT). Sato urzędowo zawiadomił Paul Boncoura, że Japonja przyjmuje propozycje, wysunięte przez ligę narodów.

PARYŻ, 2 III. (PAT). Przedstawiciel rządu chińskiego oświadczył posłowi francuskiemu w Szanghaju, Wildenowi, że przyjęcie przez Chiny propozycji, uczynionych im na pokładzie „Kent“ zależy od jednocze-

snego wycofania się wojsk japońskich i chińskich oraz utrzymania gwarancji, że nie będą nadal burzone forty Wu-Sung, ani utworzona stara strefa demilitaryzacyjna na kolejach szanghajskich. Japoński minister wojny miał oświadczyć, iż jednoczesne wycofanie wojsk japońskich i chińskich jest nie możliwe.

### W Genewie

GENEWA, 2.3. (PAT) — Cała uwaga koncentruje się na rozpoczynającym się jutro o godz. 11-ej przed poł. nadzwyczajnym zgromadzeniu ligi narodów.

Co do przebiegu zgromadzenia panuje jeszcze w tej chwili zupełna dezorientacja. Przewiduje się w każdym razie utworzenie komisji, która skoncentruje swe wysiłki na problemie zawieszenia broni. Optymizm, który zaznaczył się w poniedziałek wieczorem na posiedzeniu rady, dziś, po nadejściu wiadomości o nowych walkach ustąpił miejsca pesymizmowi.

### Wersje chińskie o przyczynach odwrotu

SZANGHAJ, 2 III. (PAT). — Gen. Wang, szef sztabu 19 armji chińskiej oświadczył korespondentowi Reutera, że wydany został rozkaz ogólnego odwrotu na północ od Su - Czou i zajęcia przygotowanych pozycji w Nan - Czang i Kun - Sze. Wojska chińskie w Nan - Tao i w południe od Su - Czou mają wycofać się i zająć dworzec w Hsio - Czang na linii kolejowej Szanghaj — Han — Czou, pozostawiając w Nan - Tao 2000 policjantów chińskich dla utrzy-

mania porządku. Ewakuowane zostały m. in. Wu-Sung, Liu-Ho, Ta - Szang i Pang - Poo. Gen. Wang dodał, że odwrót stał się koniecznym z powodu wyładowania wojsk japońskich na północ od Liu - Ho, co zagrażało okrążeniem przez japończyków wojsk chińskich, zgromadzonych w Su - Czou.

PARYŻ, 2 III. (PAT). Ostatnie depeze z Dalekiego Wschodu donoszą, że odwrót oddziałów chińskich z Szanghaju rozpoczął się o 2-ej w nocy. Pierwsze wiadomości, że wycofanie się 88-ej dywizji chińskiej miało nastąpić pod bezpośrednim naciskiem wojsk japońskich, pociągając za sobą ogólny odwrót 19-ej armji, mają być fałszywe. Prawdą natomiast wydaje się, że gen. Tsai - Ting - Hai, głównodowodzący wojskami chińskimi w Szanghaju, wydał rozkaz ogólnego odwrotu. Oddziały chińskie cofają się w zupełnym porządku. Wojska japońskie posuwają się za chińczykami w odległości 6 km., nie czyniąc użytku z broni.

### Bombardowanie linii kolejowej

PARYŻ, 2 III. (PAT). Władze japońskie uprzedziły władze chińskie, że od jutra samo otę będą bombardować pociągi, przybywające z Nankian. Zarządzenie to ma na celu uniemożliwić chińskiemu sztabowi generalnemu przetrzymywanie na froncie oddziałów, przybywających z prowincji, których przywódcy zachowali wierność Czang-Kai-Szekowi.

NANKIN, 2 III. (PAT). Ze źródeł chińskich podają, że samoloty japońskie całkowicie zniszczyły dworzec w Nan - Czang i Kun - Czang na linii kolejowej Szanghaj — Nankin. Obecnie samoloty japońskie bombardują most w pobliżu Kun - Czang.

### Postulaty Japonji

GENEWA, 2.3. (PAT) — Na żądanie delegata Chin, Yena, sekretarz generalny ogłosił dziś wywiad, udzielony przez specjalnego delegata rządu japońskiego w Szanghaju, Matsuoka. W wywiadzie tym reprezentant Japonji oświadcza, jakoby, że

- 1) sprawa Mandżurji jest już załatwiona;
- 2) Japonja uważa się za władcę Dalekiego Wschodu, gdzie broni pewnego rodzaju doktryny Morrogo dla Dalekiego Wschodu;
- 3) Traktat 9 mocarstw nie jest ważny, gdyż został narzucony Japonji;
- 4) Japonja przywróci pokój w Chinach;
- 5) Japonja musi odnieść zwycięstwo, aby podyktować Chinom warunki pokoju;
- 6) akcja Japonji jest ekspedycją karną;
- 7) pakt Briand — Kellog powinien być uznany za bojkot handlowy, za akcję wojenną;
- 8) Japonja ma zamiar przeprowadzić demilitaryzację Szanghaju.

## Znaczna redukcja świadczeń przysługujących ubezpieczonym w kasach chorych

Skrócenie czasu i zmniejszenie zasiłków. — Opłaty za porady i leczenie

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: Dowiadujemy się, że poza formą ubezpieczeń społecznych, o których już donosiliśmy, przygotowana jest nowelizacja ustawy o świadczeniach kas chorych. Nowelizacja ta wprowadza następujące zmiany

Przedewszystkiem okres, w czasie którego ubezpieczony miał prawo do pomocy w kasie chorych ma być skrócony z 39 tygodni do 26, a w wypadkach masowych zwolnień do 13 tygodni. Zasiłki gotówkowe zmniejszą się z 60 proc. na 50 proc.,

zasiłek położniczy ze 100 proc. na 50, za leki wprowadzona będzie opłata w wysokości 10 wartości lekarstwa, za poradę normalną lekarską wprowadzona ma być opłata w wysokości 50 groszy, porady bezpłatne pozostaną tylko w wypadkach nagłych.

Pomoc dla rodziny ubezpieczonego zastrzeżona jest tylko dla linii prostej, to jest dla żony względnie męża oraz dzieci. Wreszcie wprowadzony zostaje okres wyczekiwania czterotygodniowy dla nowozapisanych do kas chorych.

# Niemcy przed rozstrzygnięciem

Dekada zaledwie dzieli nas od daty 13 marca, dnia wyborów prezydenta Rzeszy. Data ta stać się może punktem zwrotnym w historii Niemiec i wyrzucić wybitny wpływ na losy całej Europy.

W żadnych bowiem może dotychczas wyborach prezydenckich moment polityczny nie był tak bardzo podkreślony. Bowiem 13 marca rozstrzygnąć ma nie tylko o osobie prezydenta Rzeszy, ale o istnieniu obecnego ustroju. Zwycięstwo Hindenburga, czy też zwycięstwo Hitlera: z jednej strony pewna myśl polityczna, z drugiej pusta frazeologia i szubienicza desperacja. W przepaści pomiędzy takim Hindenburgiem i takim Hitlerem leży tragedia Niemiec.

Walka wyborcza znajduje się w pełni. Na liście kandydatów figuruje pięć nazwisk, w tem groteskowa kandydatura Gustawa Wintera, słynnego w swoim czasie reformatora finansów Rzeszy, dziś więźnia w zakładzie karnym w Grossjena. Komuniści Thälmann i narodowcy Duesterberg zyskują sobie niezawodnie po parę milionów głosów. Ale istotna walka rozegra się pomiędzy Hindenburgiem a Hitlerem.

Zarówno stojące za Hindenburgiem t. zw. kuratorjum wyborcze, jak i centrala partji nacjonal-socjalistycznej nie zaniedbują niczego, by pozyskać sobie społeczeństwo. Większość partji i organizacji opowiedziały się za Hindenburgiem. Ale pozostała ogromna, amorficzna i wечно zmienna masa, na którą uchwały stronnictw wpływu nie mają. Na tę masę działa bardziej Hitler, i jego propaganda. 120 tysięcy wieców — zapowiedzi hitlerowcy na dwa ostatnie tygodnie walki wyborczej. Ich drukarnie przygotowały 8 milionów broszur, 12 milionów gazet, milion afiszów.

Niezawodnie propaganda hitlerowska wywrze ogromny wpływ na społeczeństwo niemieckie. Frazesy pozostaną tylko frazesami, ale Niemcy są tym specyficznym krajem, gdzie one poplaczają: „Schlagwörter”, wywierają na naród presję objawień. Nic też dziwnego, że Schlagwörter Hitlera znalazły sobie wdzięczne echo w sercach i umysłach niemieckich.

Ale i to szczególnie podkreślić należy, Hitler — kandydat na prezydenta różni się wielce od Hitlera — szefa partji. Jeśli pozostała deklamacja, inny dziś jest jej ton. Hitler zaczął się jakgdyby liczyć z koniecznościami politycznymi: stąd brak pogroźek pod adresem przeciwników politycznych, którym nie grozi już szubienica, ale niennością narodu; stąd też ukłony pod adresem zagranicy, a nawet pewna najzupełniej niezrozumiała, sympatia dla ligi narodów. W ten sposób szkuje się Hitler pozytywnie do objęcia władzy.

Oczywiście pozostał program po-

lityczny „trzeciego Reichu”. Na czym jednak program ten polega dziś niezupełnie wiadomo: Sam Hitler w swej ostatniej wielkiej mowie w berlińskim Sportpalasie przemilczał to, poświęcając natomiast całą godzinę rozprawie z kandydatem Hindenburga. Ale jedno zdanie pozostało znamienne: „13 marca zdecyduję, czy księga historii Niemiec otworzy się znowu, czy wyrwać z niej ohydny strzęp z datą 9 listopada. Na stronie nowej naród niemiecki musi napisać, że odnalazł swój honor”.

To już nie frazes, to groźba dla zagranicy. 9 listopada 1918 roku, to zawieszenie broni, to Traktat Wersalski, to reparacje, to Locarno. Zwycięstwo Hitlera, ma te dobyte pokoju Europy przekreślić.

Rzecz inna, że w programie tym hitlerizm nie jest bynajmniej osamotniony. Wszystkie inne partje żądają także rewizji traktatu wersalskiego i zalesienia reparacji. Ale rozum polityczny nakazuje tym partjom pewien umiar, podczas gdy hitlerowcy niczem nie skrepo-

wani, dają upust swej „ideologii”.

Nic też dziwnego, że frazesy Hitlera bardziej odpowiadają niewyrobinowemu politycznie społeczeństwu, aniżeli logika jego przeciwników. Stąd też, moment niezwykle ważny; obecna akcja wyborcza skupiła się wokół nacjonal-socjalizmu. Ten ostatni, aczkolwiek nie ma własnego programu, jest jednak już sam w sobie programem, w tym sensie, że zerwać zamierza zupełnie z polityką dotychczasową. Wobec tego, zwolennikom Hindenburga nie pozostaje nic innego,

jak grać rolę opozycji w stosunku do hitlerizmu. Zamiana ról, która może mieć nieobliczalne następstwa!

Rozpętanie pasji politycznych jest tak wielkie, że grozi ono dezagregacją szeregu partji. Najlepiej przykładem jest tu los ludowców, „Deutscher Volkspartei”, która zdecydowała się pod przymusem partyjnym głosować za Hindenburgiem; prawie połowa członków partji wstąpiła wobec tego do klubu niemiecko - narodowo-Hugenberga, kilku zaś postanowiło głosować za Hitlerem. Mimo wysiłków przywódcy ludowców Dingeldeya, los partji zdaje się być przypieczętowany, a temsamem zniknie jeden z najpoważniejszych obecnie czynników łagodzących w Reichstagu.

Jeśli taki rozkład możliwy jest w klubie parlamentarnym, o ile więcej odbywa się on w łonie samego społeczeństwa. Dlatego też do ostatniej chwili rezultat wyborów z 13 marca stać będzie pod znakiem zapytania.

Być może walka zakończy się nierozegraną. Żaden z kandydatów nie uzyska decydującej większości: podówczas wybory w drugim terminie 10 kwietnia zdają się zapowiadać zwycięstwo Hindenburga.

Hindenburg, czy Hitler. Hitler czy Hindenburg. Ludzi tych dzieli przepaść. Z jednej strony żołnierz, z drugiej kabotyn. Ale jeden i drugi pasowany na meża opatrność w jego. Obaj jednak nie są na swym miejscu. I to jest właśnie tragiczne.

To, że osiemdziesięcioletni generał i młody komedjant chcą wejść na urząd pierwszego obywatela Rzeszy, jest najoczywistszym dowodem bankructwa mentalności politycznej. To dowód, że Niemcy stacają się po równi pochylej w przepaść. Hitler może moment upadku tylko przyspieszyć, Hindenburgowi nie uda się go powstrzymać. Różnica polega tylko na czasie, kiedy się przewrót w Niemczech dokona. Bowiem przewrót ten jest nieunikniony z chwilą, gdy oba bieguny niemieckiej myśli politycznej: Hindenburga i Hitlera łączą wspólny cel: „Precz z Traktatem Wersalskim, precz z reparacjami”. Jeśli jeden z nich zamierza do tego dojść siłą, drugi, bo starszy i bardziej doświadczony, osiągnąć pragnie to samo cierpliwością.

Chyba, że Hindenburg zostanie wybrany w pierwszej turze, a Hitler, wbrew przewidywaniom, otrzyma nie więcej jak 10 milionów głosów. Taki rezultat byłby dowodem zwycięstwa rozumu nad pasjami szowinistycznymi i rokowałby Niemcom lepszą przyszłość.

13 marca da nam na to wszystko odpowiedź.

JERZY KWEJT.

## PLAKATY WYBORCZE



Hindenburg  
(centrum i socjaliści)



Thaelman  
(komuniści)



Hitler  
(narodowi socjaliści)

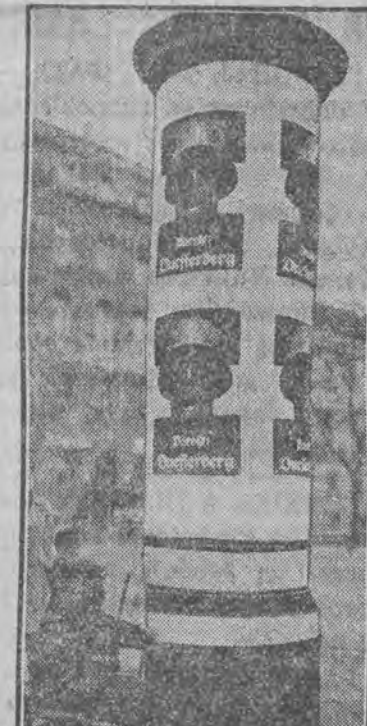
**Prywatne  
Pogotowie Lekarskie  
Zielona 6. Telefon:  
12-3333**

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuseryjno-ginekologiczna.

**I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr  
SPLENDID**

NARUTOWICZA 20.  
**OSTATNIE DNI!**  
Dla młodzieży dozwolone!

**Sterowiec L. A. 3**  
Dramat nadludzkiej odwagi i wielkiej miłości.



Düsterberg  
(prawica i Stahlhelm)

## 2.000 dolarów skradziono w Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie

Wśród licznych klientów Banku gospodarstwa krajowego we Lwowie wzbudził wczoraj rano sensację fakt nagłego zamknięcia gmachu przez oddział policyjny, który począł przeprowadzać rewizję wśród obecnych.

Jak się okazało, policja zawezwana została do gmachu przez dyrektora na skutek kradzieży dwóch tysięcy dolarów, dokonanej w kasie głównej banku.

Kasjer mianowicie zapomniał w przededniu kasetkę z dwoma

tysiącami dolarów w kasie głównej i gdy przybył wczoraj z rana do biura, natychmiast skontrolował kasę i wówczas okazało się, że pakiety dolarów z kasetki zniknęły.

Kilku wywiadowców przeprowadziło na miejscu szczegółowe dochodzenie jednakże sprawy dotychczas nie ujęto.

Kto dokonał kradzieży i czy pochodził on z zewnątrz banku, czy też z pośród personelu bankowego, narazie niewiadomo.



W. p. g. 3000: JACK HOLT, NAHLF GRIVES i urocz FAJ WRAY  
Początek seansów o 4-ej.

Ceny miejsc:  
**Zł. 1, 1.50 i 2.-**

## Pożyczka dla Czechosłowacji uchwalaona została przez izbę francuską

PARYŻ, 2 III. Czechosłowacja była wczoraj bohaterką obrad w senacie francuskim i izbie deputowanych.

W senacie liczni mówcy z marszałkiem Le Brunem na czele w gorących mowach uczili 82 rocznicę urodzin Massaryka, oddając hołd jego zasługom dla ojczyzny i jego ideałom wolnościowym i demokratycznym, którym wiernie służy dla chwały narodu i cywilizacji.

Jednocześnie w komisji finansowej izby dyskutowana była sprawa pożyczki 600-miljon-

dla Czechosłowacji, której gorąco bronił sam Tardieu, podkreślając jej polityczne znaczenie dla Francji.

Pożyczkę komisja uchwaliła jednogłośnie, ale z ważną poprawką Malvyego, że państwo nie weźmie udziału w subskrypcji, że skarb francuski nie będzie mógł teraz udzielać pożyczek zagranicznych, lecz co najwyżej udzielać pozwolenia bankom prywatnym, prawdopodobnie bez żadnej gwarancji państwowej.

### Marszałek Piłsudski w drodze do Kairu

BUKARESZT, 2 III. (PAT). Przybył tu marszałek Piłsudski w przejeździe do Konstancji w drodze do Kairu, gdzie spędzi urlop.

W Buzau powitał marszałka prezes rady ministrów Jorga, z którym marszałek odbył serdeczną rozmowę.

### Demonstracje bezrobotnych przed magistratem Radomska

RADOMSKO, 2.3. (PAT) Dzisiaj bezrobotni, wskutek niewypłacenia im zasiłków, zebrał się tłum przed magistratem, przybierając groźną postawę. Skonsygnowane oddziały policji nie dopuściły do żadnych zajść. Specjalna delegacja udała się do starosty, dzięki interwencji którego magistrat przystąpił do wypłaty zasiłków.

### Biała armia poplerana przez Japonię

MOSKWA, 2.3. (PAT) — Prasa sowiecka zwraca w dalszym ciągu uwagę na ożywiony ruch wojsko-organizacyjny emigracji rosyjskiej w Mandżurji, posiadającej Japonię o podtrzymywanie tego ruchu. Dzienniki podają, że w miejscowości Hołubiancy (stacja kolejowa na linii mukdeńsko — pekińskiej) japończycy zgotowali owa-cykie powitanie przybywającemu tam oddziałowi białogwardystów. W powitaniu uczestniczyć miała kawaleria japońska. Również w Charbinie grupa emigrantów rosyjskich urządziła burzliwą demonstrację przed gmachem zarządu kolei wschodnio — chińskiej. Emigranci rzucali pogroźki pod adresem sowieckich członków zarządu.

### Napreżona sytuacja w Finlandji Rząd energicznie zwalcza ruch lappowców

HELSINGFORS, 2.3. (PAT) — Sytuacja polityczna nie uległa zmianom. Rząd spodziewa się szybkiego zlikwidowania ruchu Lappo, przeciwnicy zamierzają trwać na swoim stanowisku dopóki gabinet nie ustąpi, oddając władzę w ręce człowieka, cieszącego się zaufaniem lappowców.

Frakcja konserwatywna parlamentu domaga się ustąpienia rządu.

HELSINGFORS, 2.3. (PAT) — W związku z akcją lappowców zebranych w Maentsaelae donoszą z kół miarodajnych, że sytuacja w chwili obecnej jest bez zmian. Władze rządowe zarządziły chwilo-we przerwanie dla osób prywatnych międzymiastowej komunika-

### Zderzenie w powietrzu

MALTA, 2.3. (PAT) — Dwa hydroplany typu „Curageous”, należące do eskadry brytyjskiej, zderzyły się na wysokości 2,400 stóp angielskich, spadając do morza w pobliżu wyspy. Dotychczasowe poszukiwania, prowadzone energicznie pod kierunkiem dowódcy napowietrznej floty śródziemnomorskiej nie dały pozytywnych wyników.

### Dożywotnie więzienie za zniewolenie kobiety

HONOLULU, 2.3. (PAT) — Sąd skazał pewnego młodego człowieka na dożywotnie więzienie za zniewolenie japońki. Jest to pierwszy wyrok, wydany na zasadzie ustawy, uchwalonej w czasie ostatniej sesji parlamentarnej, a powiększającej wymiar kary za tego rodzaju przestępstwo.

# Senator Skoczylas z B. B.

krytykuje referowany przez siebie budżet min. robót publicznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu senatu pierwszy pod obrady wszedł budżet ministerstwa robót publicznych. Referent profesor akademii górniczej, Skoczylas, z BB zwraca uwagę, że rząd obiecał nowelizację ustawy o funduszu drogowym, a dotychczas tego nie wykonał, pozatem uskarża się na to, że rząd nie robi nic dla dokończenia rozpoczętych robót budowlanych, które zmniejszyłyby bezrobocie.

Minister Norwid - Nuegebauer w dłuższej odpowiedzi tłumaczy, że zatrudniono znaczną ilość bezrobotnych, że zorganizowano roboty publiczne stałe, na które wydano znaczne sumy, przyznał, że ustawa o funduszu drogowym wymaga poprawki.

Po tej odpowiedzi ministra, którą wbrew panującemu zwyczajowi nie darzono oklaskami, zabral głos po raz drugi prof. Skoczylas, który oświadczył między innymi: — Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy stanowiskiem moim a

pana ministra. P. minister twierdzi, że lepiej nic, niż coś, a ja mówię, że lepiej coś niż nic. Nie krytykowałem działalności p. ministra, ale nie mogłem bronić uchwały, która ma zasadniczą dziurę. Krytykuję budżet ten, ale nie wiem, czy znalazłby się ktośkolwiek, kto by bez tego potrafił go zreferować.

To oświadczenie referenta powitano owacyjnymi oklaskami.

Następne budżety reform rolnych i rolnictwa rozpatrywano zupełnie spokojnie.

# Syn Lindbergha porwany

Bandyci wynieśli śpiące dziecko z willi słynnego lotnika.

## Policja nowojorska zmobilizowana

NOWY JORK, 2 III. Mieszkańców Nowego Jorku wstrząsnęła dziś wiadomość o porwaniu syna Lindbergha, 19-miesięcznego Allana. Nie ulega wątpliwości, że porwanie jest dziełem bandytów. Przebieg wypadku był następujący:

W miejscowości Hopewell (stan New Jersey), gdzie zamieszkuje Lindbergh z żoną, zjawili się wczoraj koło godz. 9 wieczór dwaj obcy mężczyźni. Pod pozorem uszkodz. auta zatrzymali się przed domem jednego z farmerów.

Tymczasem w willi Lindbergha znajdowała się tylko służąca, niania i mały chłopiec, którego o godz. 7 wieczór ukolysano do snu. Gdy o godz. 10 piastunka weszła do sypialni, dziecko już nie było.

Lindbergh, który bawił w

tym czasie wraz z żoną w Nowym Jorku, został zawiadomiony telegraficznie o porwaniu. Natychmiast zaalarmował policję nowojorską, poczem wszedłszy do samochodu, udał się do Hopewell i poddał przez uchannia służące oraz sąsiadów. Zeznań tych wynika, że nieznanymi mężczyźni, po naprawieniu rzekomego uszkodzenia w aucie odjechali z przed domu farmera w kierunku Lambertsville. Prawdopodobnie zatrzymali się przed willą małżonków Lindberghów i wynieśli dziecko. Zadanych śladów włamania nie stwierdzono. Ponieważ drzwi willi zwykle nie były zamknięte na klucz, przedostanie się do mieszkania nie przedstawiało trudności.

Miejscowość Hopewell, gdzie zamieszkuje Lindberghowie, jest niewielką wioszczyną, na skraju lasu. Leży w okolicy bardzo malowniczej. Lindbergh po wziął myśl wybudowania tam willi podczas lotu poślubnego ze swą małżonką. Ujrzawszy z wysokości 1000 metrów pagórkowatą zakątek, nabył parcelę i wybudował willę o kilkunastu pokojach.

Policja nowojorska czyni wysiłki w celu wykrycia sprawców porwania. Należy oczekiwać, że w najbliższych dniach nadejdzie list od bandytów z żądaniem okupu.

NOWY JORK, 2 III. (PAT) O porwaniu 9-miesięcznego dziecka Lindbergha podają, że porwanie to nastąpiło wieczorem. Okno w pokoju, w którym spało dziecko, znajdowało się otwarte. Policja znalazła zapisaną na kartkę, której treści nie po-oaje. Zdaje się jednak, iż na kartce znajdowało się żądanie okupu. W odległości 30 metrów od domu Lindbergha znaleziono drabinę.

LONDYN, 2 III. (PAT). Złoczyńcy, którzy porwali dziecko Lindbergha zażądali okupu w wysokości 50.000 dolarów. Władze stanu New Jersey wyznaczyły 10.000 dolarów nagrody za ujęcie bandytów. Wszystkie drogi w kierunku Kanady, do której jak przypuszczają, zbiegli sprawcy porwania, są strzeżone przez policję.

### Strejk w górnictwie trwa w dalszym ciągu

SOSNOWIEC, 2 III. (PAT). — Strejk trwa w dalszym ciągu. Dzisiaj sytuacja strejkowa nie uległa większym zmianom. Kopalnie prywatne pracują normalnie.

Spokój wszędzie zachowany.



Przy każdej pogodzie  
**ELIDA KREM**  
CO GODZINĘ EC 10

### Dwa wielkie pożary w centrum Paryża

PARYŻ, 2.3. (PAT) — Wczoraj w nocy wybuchł w jednej z wielkich fabryk obuwia przy bulwarze Kellermana pożar, który udało się po dłuższym czasie zlokalizować. Szkody obliczają na kilka milionów franków. Wielka część fabryki spaliła się. Robotnicy zatrudnieni w tej fabryce pozbawieni zostali pracy.

W niewielkiej odległości od miejsca tego wypadku wybuchł drugi pożar w składzie jubilersko - złotniczym. Straż po kilkunastogodzinnej akcji pożar ugasiła. Straty są bardzo poważne. Celem stwierdzenia powodu obu pożarów prowadzone jest energiczne śledztwo.

### Pogromy żydowskie w Rosji sow.

RYGA, 2.3. — W Rybińsku i Ja rosławiu nad Wolgą miały miejsce pogromy żydowskie. Wśród ludności tych miast uporeczywie krążyła pogłoska, że żydzi uprowadzili siedmioro dzieci chrześcijańskich i zamierdowali je dla celów rytualnych.

Na tle tych pogłosek doszło do pogromów. Z Moskwy wysłano silny oddział wojsk G. U. P.

# Utrzymać niżkę funta

to główny cel polityki skarbu angielskiego

LONDYN, 2.3. (PAT) W związku z oświadczeniem, które złożył dziś po poł. w izbie gmin kanclerz skarbu Chamberlain, a dotyczącem aktualnych spraw finansowych, podają z miarodajnych kół City londyńskiej następujące wyjaśnienia:

Oświadczenie Chamberlaina dotyczy trzech punktów:

- 1) spłaty pożyczek w sumie 30 milionów funtów;
- 2) restrykcji przy nabywaniu obcych walut;
- 3) udzielania pożyczek zagranicę.

Co do sprawy pożyczek, to jak oświadczył Chamberlain, 30 milionów funt. wg. parytetu złota, czyli ok. 2 milj. wg. kursu dnia zostały wpłaconych do Federal Reserve Bank w piątek. Pozostanie więc z długu wobec Ameryki 10 milj. funt. wg. parytetu złota.

W Paryżu sytuacja przedstawia się nieco odmiennie. Połowa pożyczki udzielonej przez Bank Francji t. j. 20 milj. funtów wg. parytetu złota została w swoim czasie ulokowana między publicznością w formie bonów skarbowych i znajduje się w rękach drobnych posia-

daczy francuskich. Przedwczesne wykupienie tej części oczywiście jest niemożliwe. Pozostała część była do dyspozycji skarbu brytyjskiego w Banku Francji i z tego 13 milj. złotych funtów było podjęte, 13 milj. zostało zwróconych i z tej części tylko 7 milj. pozostanie na rachunku obciążającym skarb brytyjski. Ogólne więc po 4 bm. z pożyczki 80 milj. zł. funtów pozostanie do spłacenia 37 milj. zł. funtów.

Z oświadczeniem powyższem związane jest również oświadczenie Chamberlaina, że udzielanie w chwili obecnej pożyczek zagranicę

### Defraudant bankowy aresztowany w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 2.3. (PAT) — W dniu wczorajszym na polecenie prokuratora aresztowano kierownika działu dewizowego „Deutsche Volksbank” w Bydgoszczy, Fuchsa, za sprzeniewierzenie kilkudziesięciu tysięcy na szkodę banku.

jest niepożądane. Rząd brytyjski wychodzi z założenia, że odpływ kapitałów brytyjskich zagranicę doprowadziłby obecnie do popytu na funta i tem samem do wzrostu kursu funta. Cała polityka skarbu W. Brytanji nastawiona jest obecnie w kierunku aby nie dopuścić do podwyżki funta, gdyż równałoby się to stracie naturalnego zysku z obniżeniem wartości funta i ograniczeniu importu dzięki taryfie celnej. Jako dalszy skutek tej taktyki spodziewają się jutro obniżenia stopy procentowej Banku Angielskiego do 4,5 proc. Znamienne jest, że w oczekiwaniu tej decyzji banki skandynawskie orjentujące się w swej polityce finansowej postanowiły obniżyć od jutra o pół proc. stopę procentową.

### Szwecja obniżyła stopę dyskontową do 5 proc.

SZTOKHOLM, 2.3. (PAT) Bank Szwecji obniżył stopę dyskontową z 5 i pół na 5 proc. poczynając od dnia 3 b. m.

KRAKÓW, 2 III. (PAT). Sytuacja w Zagłębiu Krakowskim pozostaje bez zmiany. Strejk trwa w dalszym ciągu. Na wszystkich kopalniach panuje spokój.

### Złoto sowieckie przywędruje do Europy

PARYŻ, 2.3. (PAT) — „Le Matin” donosi z kół finansowych, iż rząd sowiecki postanowił wywieźć znaczne ilości złota, aby w ten sposób wywiązać się ze swych handlowych zobowiązań. Dumping sowiecki zawiódł z chwilą, kiedy główne mocarstwa europejskie zaczęły coraz bardziej skłaniać się w stronę protekcjonizmu. W związku z tem Stalin postanowił rzekomo zreorganizować eksploatację złota i platyny i oprzeć ją na nowych zasadach.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomocy bezrobotnym

**P. A. T. w nowej siedzibie**



W niedzielę odbyło się w Warszawie uroczyste poświęcenie nowej siedziby Polskiej Agencji Telegraficznej, we własnym gmachu przy ul. Królewskiej 5. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele rządu w osobach pp. ministra Boerera, podsekretarza stanu K. Stamirowskiego, wicemarszałek sejmu p. K. Polakiewicz, przedstawiciele władz, sfer gospodarczych, bankowych, przedstawiciele nauki, sztuki i literatury, korespondenci prasy zagranicznych, i bardzo liczni przedstawiciele prasy stołecznej i prowincjonalnej.

**P. T.**

Zawiadamiam Sz. Panie, iż magazyn mój został zaopatrzony w najnowsze **paryskie modele wiosennych i letnich kapeluszy. Ceny bardzo niskie, dostosowane do obecnych warunków.** Przyjmuje od 7 b. m.

**F. L. Goldmanówna**  
„Modes Nouvelles”  
Plotkowska 109, tel. 216-52.

**Dwa nowe statki polskie**

**świadczą o pomyślnym rozwoju naszej żeglugi**

(Od specj. wysł. koresp. „Głosu Porannego“)

**GDYNIA, w lutym.**  
W dniu 26 bm. odszedł z Gdyni statek „Żegluga Polskiej” „Słask” do Holandji zapoczątkowując regularną żeglugę pomiędzy Gdynią i Rotterdamem oraz Gdynią, Helsingforesem, i Tallinem.

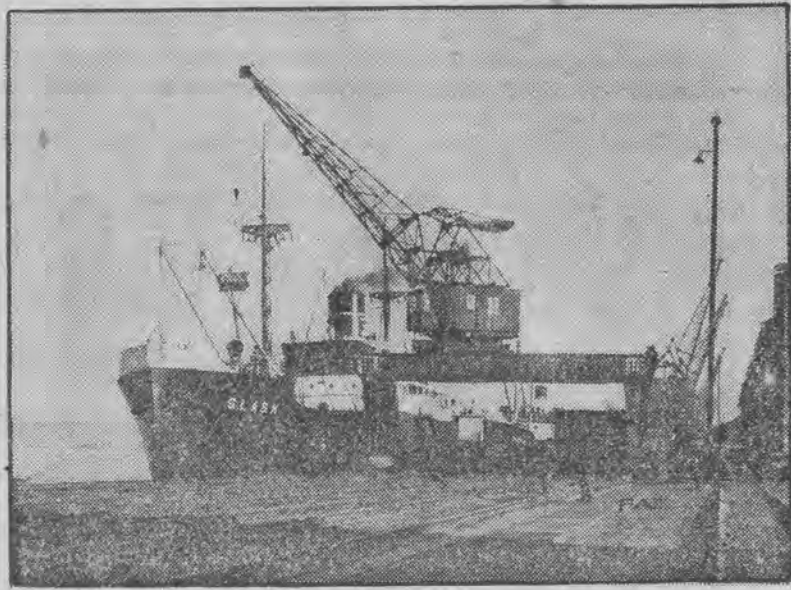
Na linii tej kursować będzie również statek „Cieszyn”.

Poświęcenie obu tych statków, jakkolwiek nie w ramach specjalnych uroczystości odbyło się w porcie gdyńskim w nastroju bardzo podniosłym.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele dyrekcji „Żegluga Polskiej”, urzędu morskowego, władz portowych, kolejowych, celnych, sfer gospodarczych, linii okrętowych polskich i zagranicznych. Honory domu czynili gospodarze uroczystości pp. dyrektor naczelny „Żegluga Polskiej” inż. Rummel wraz z sekretarzem p. Słomnickim. W szeregu przemówień podkreślano doniosłą inicjatywę „Żegluga Polskiej”, która w tak trudnych warunkach gospodarczych doprowadziła w okresie nie-

pomyślnej koniunktury na międzynarodowym rynku frachtowym do w duńskiej stoczni Nakskov o poruchomienia nowej linii stanowiącej pojemności po 1400 tonn. Przeznaczony jest dalszy poważny etap w rozwoju tego przedsiębiorstwa.

Oba statki wybudowane zostały w duńskiej stoczni Nakskov o poruchomienia nowej linii stanowiącej pojemności po 1400 tonn. Przeznaczony jest dalszy poważny etap w rozwoju tego przedsiębiorstwa.



Statek „Słask” w porcie gdyńskim.

techniki okrętowo - budowlanej przystosowane są do najbardziej współczesnych wymogów żeglugi. Oba statki otrzymały specjalne wzmocnienie kadłuba dla zabezpieczenia od lodów w czasie zimowej nawigacji na Bałtyku. Ładownie mieszczą się w 3 komorach o łącznej pojemności około 65,000 stóp sześci. Dla pomieszczenia pasażerów statki posiadają po 14 kabin gustownie urządzonej. Podkreślić należy, że ceny biletów pasażerskich na tych statkach wraz z wyżywieniem kalkulują się stosunkowo taniej niż podróże koleją np. z Gdyni do Rotterdamu. Nowa linja tak pomyślana będzie niewątpliwie mieć zapewnione ładunki i powinna posiadać duże znaczenie dla portów polskich, zwłaszcza obecnie po wprowadzeniu preferencyjnych cel morskich, które zmuszą do przerzucenia importu szeregu towarów dowożonych dotychczas do Polski koleją z wielkich portów kontynentu na drogę morską z tych portów.

Niewątpliwie doniosłe poczynania „Żegluga Polskiej” natrafiają na ostrą konkurencję linii niemieckich, czego wyrazem jest już powstanie ostatnio szeregu połączeń podjętych przez Norddeutscher Lloyd, jedno z towarzystw hollenderskich, dalej przez 3 towarzystwa hamburskie i jedną z firm w Szczecinie.

W tym właśnie okresie ciężkich wysiłków sądzić należy, że poczynania te natrafiają na poparcie importerów i eksporterów polskich.

Również i włókiennictwo w tej akcji uwalniania się od obcego pośrednictwa w handlu i transporcie odegrać powinno poważną rolę.

ge okoliczności wielce łagodzące — skazał Edwarda i Zofję Z. po 6 miesięcy więzienia.

Ujawnienie kazirodczego stosunku będzie miało dla p. Zofji M. smutne następstwa, gdyż mąż jej wszczął kroki rozwodowe.

**Brat i siostra**  
**Sprawa przy drzwiach zamkniętych**

Niezwykłą w kronikach sądowych sprawę przy drzwiach zamkniętych rozważał sąd okr. w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadli brat z siostrą: 27-letni Edward Z. i 25-letnia Zofja Z., oskarżeni o kazirodztwo.

Dziećmi byli oboje gdy rodzice ich odumarli. Dobrzy ludzie zao-

piekowali się sierotami, które przez szereg lat zupełnie się nie znały.

Oskarżony Edward Z., woźny jednej z poważnych instytucji w Warszawie, doszedłszy do pełnoletności — dowiedział się o istnieniu siostry, którą za wszelką cenę postanowił odnaleźć. Gdy wreszcie stało się to po długich perypetyjach Zofja Z. zamieszkała z bratem, który temu po pewnym czasie oświadczył, iż nie żywi do niego uczucia siostrzanych....

Między młodymi doszło do bliskiego współżycia, nie mieli oni świadomości, iż jest ono przez prawo karane.

Gdy o tem Edward Z. dowie-

dział się — niezwłocznie ponowierwał ten kazirodczy stosunek, którego owocem było dziecko płci żeńskiej.

Po niejakiem czasie oskarżony Z. ożenił się — siostrę swą wydał za kolegę biurowego p. M.

Zanim jednak doszło do ślubu, gdy Zofja oświadczyła bratu, że daje na zapowiedzi — Edward Z. pobił ją dotkliwie, a gdy miała za miar zameldować o wszystkim policji — oskarżony Z. oświadczył, żeby się z tem wstrzymała, bo on ożeni się z nią na podstawie fałszywych dokumentów.

Cała sprawa wyszła na jaw i oboje rodzeństwo zasiadli na ławie oskarżonych. Sąd biorąc pod uwa-



Dla młodzieży i dorosłych!

Ostatnie dni!

**Czerwona Zemsta**

Nadprogram: Kohn i Kelly w straży pożarnej.

Pierwszy 100-proc. dźwiękowiec z udziałem szczepów indjan

W roli gł. ulubieniec publiczności

**Tim Mc. Coy**

Ceny miejsc: **NIEPODDRYŻBIONE.** — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — **Początek o g. 4.**

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 3.III 1932 r. Nr. 55

**A. CHRISTIE**

**Błękitny Kurjer**

(Ciąg dalszy).

Mirella była zaskoczona... zaważała się, ale jak to zresztą Poirot przewidział, nie mogła się już teraz cofnąć.

— Dobrze! Wezmę tylko płaszcz.

— Trzeba kuć żelazo, póki gorące — mruknął Poirot, gdy wyszła. — Taka kobieta jest nie obliczalna. Za godzinę może będzie jej już przykro.

Mirella wróciła, odziana w piaskową narzutkę, obszytą skórą lamparta. Zresztą podobna była do lamparcicy, gotowej do skoku i niebezpiecznej. Jej oczy jarzyły się wściekłością i stanowczością.

Znaleźli sędziego śledczego w towarzystwie Cauxa. Sędzia zażądał od Mirelli, aby opowiedziała wszystko, co jej jest wiadome.

— Niezwykła historia — odezwał się Carrege powoli, oglądając tancerkę badawczo przez binokle. — Wiec pani twierdzi, że

Kettering zgóry chętnie się tym czynem?

— Tak jest! Zbyt jest zdrowa, powiedział i tylko wypadek może spowodować jej śmierć — już on załatwi, co trzeba!

— Czy pani zdaje sobie sprawę — powiedział Carrege poważnie, — że staje się pani winna w pewnym stopniu współdziałania w morderstwie?

— Ja? Skąd znów? Ani przez chwilę nie traktowałam jego słów poważnie. Znam mężczyzn i wiem, że często plotą trzy po trzy.

Sędzia śledczy zmarszczył brwi.

— A więc pani uważała groźbę Ketteringa za czczą gadaniwę? Czy mogę zapytać, dlaczego poprostu porzuciła pani engagement w Londynie i wybrała się na Riwierę?

— Chciałam być w towarzystwie mężczyzny, którego kochałam. Czy to jest niezrozumiałe?

Poirot ostrożnie wtrącił jedno pytanie:

— Czy pani towarzyszyła panu Ketteringowi na jego żądanie?

Mirelli trudno było odpowiedzieć na to pytanie. Dopiero po pewnym wahaniu powiedziała wyniośle:

— W takich sprawach zwykłam czynić to, co mnie jest wygodne!

Wszyscy trzej mężczyźni spostrzegli, że ta odpowiedź właściwie nie jest odpowiedzią, ale żaden z nich nie powiedział tego.

— Kiedy doszła pani do przekonania, że Kettering zamordował swoją żonę?

Jak już panu powiedziałam, ujrzałam, że Kettering opuszcza przedział swojej żony tuż przed przybyciem do Ljonu. Strasznie wyglądał, zmieszany, zdenerwowany... nie zapomnę nigdy wyrazu jego twarzy.

Głos jej brzmiał ostro, a mówiąc ostatnie słowa wyrzuciła ramiona w patetycznym geście.

— Następnie gdy stwierdziłam, że pani Kettering przy wyjeździe pociągu z Ljonu już nie żyła, wiedziałam wszystko!

— A jednak nie udało się pa-

ni do policji — powiedział komisarz tonem łagodnego wyrzutu.

Tancerce najwidoczniej podobała się rola, którą grała.

— Czyż miałam zdradzić swego kochanka? — zapytała. — Nie! Tego nie możecie panowie żądać od kobiety.

— A jednak... wtrącił Caux. — Teraz to zupełnie co innego. Oszukał mnie. Czy mam to przyjąć w milczeniu?

— Rozumiemy, rozumiemy, — mruzczał sędzia śledczy uspokajająco. — A teraz może zechce pani łaskawie przeczytać i podpisać protokół swego zeznania.

Mirella podpisała, nie rzuciwszy nawet okiem na treść aktu, poczem wstała.

— Panowie już mnie nie potrzebujecie?

— Chwilowo nie.

— A Derek zostanie zaaresztowany?

— Niezwłocznie.

Mirella roześmiała się okrutnie, otulając się szczerzej w narzutkę.

— Powinien był pomyśleć o tem, zanim mnie obraził — zawołała.

— Jeszcze tylko drobnostka, — zatrzymał ją Poirot, jakby

prosił o wybaczenie. — Naprawdę drobnostka.

— Słucham pana.

— Skąd pani wnioskuje, że pani Kettering nie żyła, gdy pociąg opuszczał Ljon?

Mirella była zaskoczona.

— Ale przecież nie żyła.

— Tak, nie żyła?

— Ależ naturalnie, ja prze-

cież... Zatrzymała się. Poirot patrzył na nią uważnie i spostrzegł, że w jej spojrzeniu ukazał się nagle niepokój.

— Mówiono o tem wszędzie. Ktoś mi opowiadał. Już nawet nie przypominam kto.

Podeszła w stronę drzwi. — Caux zerwał się, aby drzwi otworzyć, a w tej samej chwili rozległ się znowu głos Poirota, łagodny i spokojny jak zawsze.

— A klejnoty? Przepraszam, czy mogłaby mi pani coś powiedzieć o klejnotach?

— Klejnoty? Jakże klejnoty?

— Rubiny cesarzowej Katarzyny. Ponieważ słyszała pani tyle szczegółów, więc i to prawdopodobnie obito się pani o uszy.

— O klejnotach nic mi nie jest wiadome — powiedziała Mirella ostro. (D. c. n.)

**Wzrost**



MARYNARZ: Tam do diabła! O czym ja właściwie mam pamiętać?

**Wiadomości bieżące**

**Komisje szacunkowe rozpoczynają działalność**

W przyszłym tygodniu rozpoczynają swoją działalność podkomisje szacunkowe dla spraw podatku obrotowego za rok 1931.

W pierwszym rządzie prace podkomisji tych obejmą wymiary dla zawodów wolnych, drobne handlu i rzemieślników, poczem rozpatrywany będzie przemysł oraz handel. (ag)

**Właściciele domów nie chcą płacić podatku od próżnych lokali**

Magistrat m. Łodzi, rozsyłając obecnie nakazy płatnicze za państwowy podatek lokalowy za rok 1932, doręcza właścicielom domów nakazy, dotyczące niezajętych lokali zarówno handlowych, jak i mieszkalnych.

Jak się dowiadujemy, przesilenia własności nieruchomości w Łodzi występują obecnie do władz centralnych w związku z opodatkowaniem lokali niezajętych. Własność nieruchomości stoi na stanowisku, że opodatkowanie wolnych lokali jest nieuzasadnione, a świadczy jedynie o złej sytuacji, w jakiej znajdują się w naszym mieście właściciele domów. (d)

**Wyeksmitowani otrzymają mieszkania**

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 kwietnia r. b. magistrat m. Łodzi przystępuje do przydzielania mieszkań jednoizbowych w domkach drewnianych, wybudowanych na Mani i Chojnach.

Oddanych będzie do użytku 16 domków, z których każdy zawiera 12 mieszkań jednoizbowych, ogólna więc liczba mieszkań tych wynosi 192.

Izby te będą wynajmowane w pierwszym rządzie tym najbiedniejszym mieszkańcom naszego miasta, którzy zostaną lub są już wyeksmitowani.

**Z Wolnej Wszechnicy Polskiej**

Dowiadujemy się, że następny z kolei odczyt z cyklu „Zwalczanie chorób i szkodników roślin” p. t.: „Choroby roślin i metody ich zwalczania” wygłosi prof. szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego dr. Włodzimierz Gorjaczkowski dnia 3 marca r. b. o godz. 20-ej w lokalu Wolnej Wszechnicy Polskiej (Nowo - Targowa 24).

**Nozne dyżury aptek**

Dziś w noc dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicza (St. Rynek 9); Z. Steckela (Limanowskiego 37); B. Gluchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

**Trzecią dobę na terenie huty przebywają strejkujący robotnicy piotrkowscy**

Sytuacja strejkowa w piotrkowskiej hucie szklanej „Hortensja”, będącej własnością baronów Haebler, która była, jak wiadomo, onegdaj widownią krwawych zaburzeń, nie uległa w ciągu dnia wczorajszego większej zmianie. Robotnicy jesz-

cze w liczbie przeszło 700 osób przebywają już trzecią dobę na terenie huty, zajmując miejsca przy maszynach i piecach i nie zdradzają chęci przerwania włoskiego strejku.

Na odbytej konferencji delegatów strejkujących z przedstawici-

cielami dyrekcji huty „Hortensja” przy udziale inspektora pracy, dyrekcja oświadczyła, że w ciągu dnia wczorajszego zdobyła niezbędne środki dla zaspokojenia pretensji robotników.

W toku tej konferencji dele-

gaci strejkujących wysunęli jednakże nowe żądanie przywrócenia kilku procentów, oberwanych im z płacy w roku ubiegłym.

Przemysłowcy oświadczyli wówczas, że nowy postulat rozpatrzą dopiero wtedy, gdy strejkujący opuszczą teren huty.

Strejkujący jednak na tę propozycję się nie zgodzili.

Swoją drogą ilość robotników prowadzą strejk na terenie huty systematycznie się zmniejsza. Władze zastosowały „ewolucyjny” sposób usuwania strejkujących z terenu fabryki, którym nie zezwala się na przesyłanie jedzenia przez rodzinę.

Robotnicy strejkujący grupami wychodzą z fabryki, spodziewając się, iż będą mogli z powrotem wrócić. Tymczasem dostęp zostaje zamknięty i w ten sposób opróżnienie zostają mury fabryczne.

**Najnowszy, wspaniały sukces królowej ekranu polskiego**

**Jadwigi Smosarskiej**

to film p. t. **„Rok 1914”** dramat miłości i poświęcenia. **Premjera - już za kilka dni w kinie „SPLENDID”**

**Wybory do rady miejskiej unieważnione zostały w Tuszynie**

Po wyborach do rady miejskiej w Tuszynie, które odbyły się w dniu 10 stycznia r. b., podniesiono zarzuty przekupstwa wyborów, względnie niedozwolonego zastępstwa przy urnie za osoby chore lub nieobecne.

Protest grupy mieszkańców, zorganizowanych w liście wyborczej nr. 1, którzy domagali się unieważnienia wyborów, jak się obecnie dowiadujemy został przez starostwo powiatowe łódzkie uwzględniony.

Decyzją starosty Rzewskiego wybory do samorządu w Tuszynie zostały unieważnione, przy-

czem jako powód unieważnienia podano przekupstwo i niedozwolone machinacje wyborcze.

Decyzja ta obecnie zostanie podana do wiadomości przedstawicieli poszczególnych list wyborczych, którym przysługuje prawo odwołania się od niej do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, który z kolei po rozpoznaniu może uchylić decyzję starostwa powiatowego i wybory zatwierdzić, względnie potwierdzić decyzję starostwa.

W tym wypadku zostałyby wyznaczone ponowne wybory przez starostwo powiatowe.

**Informator sądowy na rok 1932 | 33**

Azkołwiek interesanci sądów, zarówno okręgowego jak i grodzkich, dzięki szczególnym zarządzeniom prezesa Zaborowskiego otrzymywać mogą w sekretariatach szybko i wyczerpujące informacje, to jednak nie rozwiązywało to sprawy niezliczonej liczby tych osób, które z różnych powodów o sobiście do sądu odnieść się nie mogą, a które, czy to w otrzymaniu pomocy prawnej, bądź z tytułu posiadanych weksli, wyroków sądowych, względnie klauzul — interesują się rozmieszczeniem sądów, kancelarii notarialnych i hipotecznych, rewirów komornikowskich czy też innych urzędów sądowych. O toż jak się dowiadujemy dla dobra tej kategorii interesantów drukuje się obecnie w opracowaniu sekretarza prezydyjnego sądu okręgowego w Łodzi p. Adama Smolarka obszerny informator sądowy, który będzie zawierał szczegółowe informacje, dotyczące rozmieszczenia sądów w łódzkim okręgu sądowym, kancelarii notarialnych i hipotecznych, oraz rewirów komornikowskich i t. p. podaniem numerów pokoiów, telefonów i miejsc urzędowania.

**Nie kraść prądu!**

**Dwa miesiące więzienia za przyłączenie się do pionu**

Sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał wczoraj jeszcze jedną sprawę o kradzież prądu elektrycznego.

Pracownicy elektrowni podczas kontroli instalacji w domu przy ul. Brzeskiej 18 stwierdzili, że instalacja w mieszkaniu Gustawa Pufala była przyłączona bez licznika bezpośrednio do pionu.

Zona Pufala, Ludwika, na za pytanie funkcjonariuszów elektrowni przyznała się do przyłączenia instalacji do pionu.

Komisariat policji, do które-

go skierowano sprawę, ze swej strony przekazał ją sądowi. Na przewodzie sądowym uznano winę oskarżonej i skazano Ludwikę Pufal na 2 miesiące więzienia oraz na zapłacenie kosztów sądowych.

**Bunt prostytutek**

**w szpitalu Marji Magdaleny**

W dniu wczorajszym liczni przemocni na ulicy Tramwajowej zaalarmowani zostali w

godzinach rannych krzykami dochodzącymi ze szpitala Marji Magdaleny (Tramwajowa 17), przeznaczonego dla chorych prostytutek. Krzyki zwabiły policję, która udała się na miejsce niepokojących odgłosów.

Okazało się, iż zbuntowało się kilkadziesiąt prostytutek, niezadowolonych z zarządzeń administracji szpitala. Zbuntowane prostytutki obrzucały wchodzący na salę personel szpitala ordynaniami wyzwickami, oraz częściowo zdemolowały urządzenie szpitalne.

Bunt powstał na tle żądania lepszego wikt i zmiany surowego ich rządu regulaminu szpitalnego.

Zawezwani posterunkowi uspokoiли prostytutki, aresztując przywódczynię tego swoistego buntu, a mianowicie: Czesławę Urbaną, zam. przy ul. Grabowej 23, Ryskę Wróblewską (Pomorska 53), Alfredę Gajewską (Wysoka 25), Antoninę Pachulską (Piotrkowska 176), Annę Burzyńską (Sieradzka 15) i Marię Sobczak, zam. przy ul. Solnej 15. (ag)

**Wzrost bezrobocia**

**w 22 państwach**

Międzynarodowe biuro pracy ogłosiło urzędową statystykę bezrobocia w 22 państwach świata. We wstępie do tej publikacji międzynarodowe biuro pracy stwierdza, że problem bezrobocia uległ w ciągu ostatnich miesięcy znacznemu zaostrzeniu, a liczby bezrobotnych w poszczególnych krajach są znacznie wyższe od liczb notowanych podczas ubiegłej zimy.

Międzynarodowe biuro pracy oparło statystykę swoją na danych za styczeń 1932 r. w porównaniu ze styczniem 1931 r.

W tym okresie czasu liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła z 4.800 tys. do 6.041 tys. bezrobotnych, w Wielkiej

Brytanji z 2.662 tys. do 2.854 tys., w Czechosłowacji z 93 tys. do 146 tys. W Stanach Zjednoczonych A. P., według danych oficjalnych, liczba bezrobotnych osiągnęła zawrotną wysokość 8.300.000 osób.

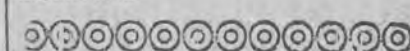
Ogółem w ciągu roku liczba bezrobotnych wzrosła w Niemczech o 21 proc., w Austrii o 7 proc., w Belgii o 98 proc., w W. Brytanji o 7 proc., we Włoszech o 53 proc., w Holandji o 94 pr., we Francji o nieprawdopodobną wrecz wysokość 523 proc.

**Ułżyj niedzy bezrobotnych i głodujących**

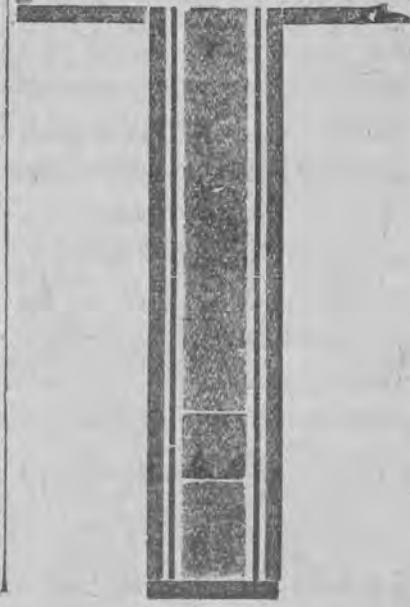
**KAŻDY NIEROZWAŻNIE WYDANY GROSZ ZAWAŻA NA BUDŻECIE DOMOWYM.**

Biały tydzień Konsumu przy Widz. Man., który przyciągnął szerokie rzesze kupujących, został przed kilkoma dniami ku ogólnemu żalowi zakończony. Dyrekcja jedynego w mieście naszego domu towarowego Konsum przy Widz. Man. (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16) rozumiejąc, że nie wszyscy chętni nabycia po wyjątkowo niskich cenach towarów białych, oraz wspaniałej bielizny, okazały tę wykorzystywać mogli, postanowiła utrzymać przez krótki czas jeszcze sprzedaż tych towarów po cenach niżej konkurencyjnych. Konsum sprzedaż także wszelkiego rodzaju towary kolonialne, galanterię, obuwie i t. p. po niebywale niskich cenach.

W dobie ciężkiego kryzysu, gdy każdy nierozważnie wydany grosz zaważa na budżecie domowym, wszystkie gospodynie zakupy swoje uskutecznić powinny tylko w Konsumie przy Widzewskiej Manufakturze.



**„LUNA”**  
w okresie największych przebojów filmowych zapowiada w następnym programie rozgłośne arcydzieło produkcji ERYKA POMMERA  
**Bomby nad Monte Carlo**



## Stan zatrudnienia w wielkim przemyśle włókienniczym

Na podstawie danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, stan zatrudnienia w firmach związku w okresie od 15 do 21 lutego r. b. przedstawiał się następująco:

W wielkim przemyśle bawełnianym 6 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk, 5 dni — 6 fabryk, 4 dni — 9 fabryk, 3 dni — 10 fabryk, 2 dni — 2 fabryki, nieczynne zupełnie były 3 fabryki. Ogółem w 36 fabrykach zatrudnionych było 36,283 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym 6 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk, 5 dni — 2 fabryki, 4 dni — 2 fabryki, 3 dni — 3 fabryki, nieczynne zupełnie były 4 fabryki. Ogółem w 26 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 13,262 robotników. (ag)

## Zarząd Łódzkiego Klubu Lotniczego

Zarząd łódzkiego klubu lotniczego ukonstytuował się jak następuje:

Prezes — plk. dypl. inż. Rotarski Stefan, I wiceprezes — prokurator dr. Markowski Jan, II wiceprezes — starosta Rzewski Aleksy III wiceprezes — inż. Holecgreber Jan, skarbnik — dyr. Chodaczek Józef, sekretarz gen. — kierownik lotniska Woźnicki Tadeusz.

Członkowie zarządu: mjr. Banaszak Roman, prezes Geyer Robert, mjr. Gwiazdowski Sergjusz, inż. Kanczyński Karol, konsul Kon Maks, mjr. dypl. Szlaskowski Stefan, dyr. Tokarczyk Henryk, dyr. Ulmann Edward, red. Wojtyński Jan.

Członkowie z urzędu: ppulk. Cieślak Stefan, Czerwony Krzyż — sędzia Konarzewski H., Kuratorjum — nac. Szule Gustaw, L. O. P. P. — prok. dr. Markowski Jan, P. W. I W. F. — kot. pilot Kropiński.

**Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym**

# Kary dyscyplinarne na obrońców

### Od upomnienia aż do utraty wykonywania praktyki

W nr. 15 Dziennika Ustaw z dnia 29 lutego r. b. ukazało się rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie przepisów dyscyplinarnych dla obrońców. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 b. m.

Przepisy dyscyplinarne, jak również sposób ich stosowania dotyczy obrońców sądowych i sądowo-karnych. Obrońcy ulegają karze dyscyplinarnej za wykroczenia przeciw obowiązkowi i uchybieniem godności zawodu obrończego. Odpowiedzialność karna obrońców nie wyłącza od odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak również wyrok uniewinniający sądu karnego nie tamuje rozpoznania sprawy na drodze dyscyplinarnej.

Rozporządzenie przewiduje cztery rodzaje kar dyscyplinarnych dla obrońców: 1) upomnienie, 2) nagana, przyczem obok nagany zastosowana być może dodatkowo grzywna do 5.000 zł, 3) zawieszenie w czynno-

ściach obrońcy na czas do 1 roku, 4) skreślenie z listy obrońców, co pociąga za sobą utratę na zawsze prawa do wykonywania zawodu obrońcy. Przeważnie w sprawach dyscyplinarnych obrońców następuje po upływie 5 lat od chwili przewinienia.

W sprawach dyscyplinarnych obrońców orzekają: a) sądy dyscyplinarne okręgowe, orzekające w I-ej instancji w składzie trzech sędziów okręgowych, b) sądy dyscyplinarne okręgu apelacyjnego, orzekające w II-ej instancji w składzie 3 sędziów apelacyjnych.

Rozprządzenie zajmuje się dalej szczegółowem wyjaśnieniem postępowania proceduralnego w sprawach dyscyplinarnych obrońców.

Od wyroku sądu okręgowego odwołanie do sądu dyscyplinarnego właściwego okręgu apelacyjnego służy obwinionemu, jeżeli go skazano na karę zawie-

szenia w czynnościach lub skreślenia z listy, rzecznikowi dyscyplinarnemu zaś — jeżeli wniósł o wymierzenie takiej kary, a sąd wydał wyrok uniewinniający, lub skazujący na karę łagodniejszą.

Wykonanie wyroku należy do prezesa właściwego sądu okręgowego, jeśli chodzi o obrońców przy sądach grodzkich i obrońców karnych przy sądach grodzkich — do prezesa właściwego sądu apelacyjnego, jeśli chodzi o obrońców sądowych i obrońców karnych.

Jeśli przewinienie obrońcy posiada znamiona przestępstwa karnego, sąd dyscyplinarny zawiadamia o tem właściwego prokuratora, przyczem jednak postępowanie karne nie wstrzymuje toku postępowania dyscyplinarnego.

## Odczyty

### O GŁĘBOKIM FUNDAMENTOWANIU.

W piątek, dnia 4 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników przy ul. Piotrkowskiej 102, inż. Romuald Chmielewski z Warszawy wygłosi odczyt na temat: „O głębokim fundamentowaniu”. Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

### ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 6 marca r. b. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali YMCA., Piotrkowska 88 inspektor Marek Nchrebecki wygłosi odczyt n. t. „O szkodliwych i pożytecznych drobnoustrojach w mleku”. Wstęp bezpłatny.

## Skrzynka do listów

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

Prosimy uprzejmie w imię prawdy o opublikowanie poniższych wyjaśnień w swem poczytnym piśmie:

W niektórych pismach ukazały się artykuły szkalujące honor i opinię p. Sergjusza Nowikowa w związku z bombardowaniem Kielc w roku 1914.

W związku z powyższem my niżej podpisani mieszkańcy m. Łodzi, byli oficerowie pułków wchodzących w skład byłej I rosyjskiej strzeleckiej brygady: 4 pułku strzelców — Michał Tkaczuk, pułkownik rezerwy W. P.; 1 pułku strzelców — Brunon Plichal, porucznik rez. W. P., i Antoni Andrusow, major em. W. P. niniejszym stwierdzamy co następuje.

1) 1 pułk strzelców rosyjskich, którym w roku 1914 dowodził w randze pułkownika Sergjusz Nowikow, w czasie wojny nigdy nie był pod Kielcami — a tylko na froncie zachodnim t. j. w Prusach Wschodnich, pod Warszawą, Dźwińskiem i w Rumunji, a tem samem nie mógł bombardować Kielc.

2) S. N. dowodził pułkiem na wojnie do końca 1914 r. t. j. do czasu ewakuacji.

3) Na wojnie nie pozwolił grabić mienia obywateli polskich.

4) Wobec społeczeństwa polskiego S. N. był zawsze lojalny.

5) Prawdziwość naszego oświadczenia może potwierdzić b. wielu ludzi z Łodzi, którzy w czasie mobilizacji wcielili byli do pułków tej brygady.

6) Obiegające prasę notatki są zatem wynysłem ludzi złej woli, którzy w ten sposób chcą zdyskredytować dobre imię p. S. Nowikowa.

Z poważaniem

(—) Michał Tkaczuk, plk. rez. W. P.  
(—) Brunon Plichal, por. rez. W. P.  
(—) Antoni Andrusow, mjr. em. W. P.

Jak się dowiadujemy p. S. Nowikow występuje przeciwko oszczercom na drogę sądową.

## Tomaszów

### PLON DNI PRZECIWGRUŻLIWYCH.

W dniu dzisiejszym o godz. 7,30 wieczorem w wydziale zdrowotności magistratu (pokój 22) odbędzie się posiedzenie komitetu dni przeciwgruźliczych, na którym złożone będą sprawozdania z przebiegu i wyniku akcji w czasie trwania dni przeciwgruźliczych w Tomaszowie.

### ŻONA I TEŚĆ SPLĄDROWALI MIESZKANIE.

Przy ul. Spalskiej 12, zamieszkiwało bezdzietne małżeństwo, Walesikowie. Dnia 29 lutego powrócił do domu Tadeusz Walesik późno wieczorem i, o zgrozo, nie poznał swego mieszkania. Wszystkie sprzęty i pościel, oraz 830 złotych

w gotówce zgineły. Zrozpaczony dowiedziawszy się, że żona jego, Helena, wraz z ojcem swym, Zwierzchowskim, są bezpośrednimi sprawcami tego stanu, zameldował o wszystkim policji, która spisała protokół i sprawę skierowała do sądu grodzkiego.

### W JEDNYM TOMASZOWIE.

W miesiącu lutym zaprotestowano w Tomaszowie 1568 weksli na ogólną sumę zł. 280,011 gr. 18.

### ZDEJMOWANIE LICZNIKÓW.

Komisja porozumiewawcza bojkotu prądu, wysłała dziś do elektrowni w Tomaszowie 120 deklaracji o zdjęcie liczników.

TEATR ŚWIETLYN  
**CASINO**  
OSTATNIE DNI!  
Początek o g. 4 p. p.



# „24 GODZINY”

Wielki rewelacyjny film z życia plutokracji amerykańskiej.  
Grają: Clive Brook, Miriam Hopkins, Kay Francis

Ceny niższe  
zł. 1, 1.50, 2

BILETY ULGOWE, ważne na wszystkie miejsca, w cenie 1 zł.

DŹWIKOWE KINO

**LUONA**

Dziś i dni następnych.

Kosztem kolosalnego nakładu UDŹWIKOWIONA W WERSJI POLSKIEJ

# „Dwa serca biją w walca takt”

Porywająca upojnymi melodjami, najrozkoszniejsza operetka dźwiękowa wszystkich czasów.

Początek o godz. 3.30

Passe-partouts nieważne

Dźwiękowe  
**GRAND-KINO**  
Dziś i dni następnych!

Najnowszy dźwiękowiec „Paramountu” p. t.  
**TAJEMNICA SEKRETARKI**

w rol. gł. Claudett Colbert oraz George Metaxa  
uznany za „arbitra elegancji” w Hollywood na rok 1932

Film osnuty na tle życia arystokracji amerykańskiej, który wprowadza nas w świat nieznaną — fordanserów najwytworniejszych lokali nocnych New-Yorku.

Film, którego treść fascynuje i porywa.

NADPROGRAM: Najnowsza oryginalna groteska Fleischera pt. „BIMBO jako DETEKTYW” oraz najnowszy tygodnik „Paramountu” w języku polskim.

Ceny miejsc normalne  
Początek o g. 4-ej. — Aparatura „Western Electric”

Dźwiękowy  
**PALACE**  
Dziś i dni następnych!

100-proc., najlepszy film dźwiękowy produkcji czeskiej 1932, reżyserji słynnego KAROLA LAMACA  
**TAKA SŁODKA DZIEWCZYNA JAK TY...**

(Eine Freundin so goldig wie Du...)

Niebywała, pełna pikanterji komedia w 12 aktach.  
Bomba dowcipów. Kuragany śmiechu.

W roli tytułowej.

## ANNY ONDRA

w rol. męskich: król komików — dowcipny Zygfryd Arno oraz Felix Bressart, Fritz Alkerti, J. V. Schöregli. Muzyka: Jara Benes. Nadprogramy: dźwiękowa komedia „Micki Maus”. — Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans ceny niższe. Apar. dźwięk. najnowsz. modelu 1932 „Klangfilm”

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**

Dziś i dni następnych!  
**Wielkowiejskie Ulice**

Następny program „ULANI, ULANI, CHŁOPCY MALOWANI”

Pierwsza polska mówiona komedia wojskowa wg. scenariusza generała Wieniawy Długoszowskiego

Rewelacyjny film reżyserji Roubena Mamouliana  
BLASKI I NEDZA BULWARÓW WIELKIEGO MIASTA! Dramat erotyczno-salonowy osnuty na tle życia „arystokracji świata podziemnego”. W rolach głównych bohater „Marokka” GARY COOPER, wytworny i tajemniczy AUL LUKAS oraz nowoschodząca gwiazda egzotyczna SYLWIA SYDNEY  
Nadprogram dźwiękowy dodatek! aktualności z kraju. Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

## TEATR MIEJSKI

„Mam lat 26” dane będzie jeszcze dwa razy: dziś, w czwartek i w niedzielę o godz. 4 pop.

W sobotę o godz. 4 „Pan Goldhab”.

W sobotę premiera wyreżyserowanej przez Edwarda Życkiego „Walki” Galsworthy'ego.

## WYSTĘP CHÓRU ROSYJSKIEGO

W piątek jeden jedyny występ słynnego chóru rosyjskiego pod dyrekcją Siemionowa, który w programie swoim odśpiewa tak potrzebne utwory jak: Pieśni Wołgi, pieśni sybirskich włóczęgów, dońskich kozaków i emigracji rosyjskiej. Reszta biletów na ten rewelacyjny koncert do nabycia w kasie zamawiań, Traugutta.

## TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. w dalszym ciągu bawi publiczność kaptalna komedia Laurent Doillette'a „Kłopoty Bourrachona” z niezrównanym Michałem Zniczem w roli popisowej.

## DZISIEJSZY KONCERT ORŁOWA

Dziś odbędzie się w sali filharmonii zapowiadany 16-ty koncert mistrzowski z udziałem pianisty światowej sławy Mikołaja Orłowa, który zagranicą święcił obecnie ogromne tryumfy. Sławny ten artysta wykona bogaty program, złożony z dzieł: Francka, Scarlatti'ego, Schumanna, Debussy'ego, Szymanowskiego, Prokofjewa, Chopina i innych.

Początek koncertu o godzinie 8,30 wiecz.

## WŁADYSŁAW ŁADIS KIEPURA W ŁODZI.

Możemy się z Czytelnikami naszego pisma podzielić miłą wiadomością, że wkrótce odbędzie się w filharmonii jedyny koncert młodego utalentowanego śpiewaka, brata Jana, Władysława Ładisa Kiepury. Koncert ten zapowiada się tem ciekawiej, że będzie to w Łodzi pierwszy występ estradowy znakomitego tenora. Występy jego w Krakowie, we Lwowie oraz w Zakopanem były prawdziwą sensacją dnia. Obok naszego artysty wystąpi także świetna włoska piosenka, Marja Fiorenza, obdarzona pięknym sopranem lirycznym.

## TEATR REW. KAM. „ARARAT”

Bez przesady można powiedzieć, że obecny program „Symches baj Jidn”, tak entuzjastycznie przyjęty przez krytykę i publiczność, stał się najpopularniejszym tematem sfer teatralnych naszego miasta. Żywotność programu tego tkwi w grze wybitnego zespołu, porywającego swą grą indywidualną, jak i zbiorową. Należy się spodziewać, iż powodzenie tego programu będzie jeszcze długo trwało. Dziś tylko jedno przedstawienie. Początek o godz. 9,45 wiecz. Bilety od godz. 6-ej do nabycia przy kasie teatru.

## WYSTAWA OBRAZÓW GRUPY 10-CIU.

W salach Geyera przy ul. Mołuski nr. 2, otwarta została wystawa prac grupy artystów - plastyków łódzian. Grupa ta zaprezentowała około 150 prac o różnorodnej technice i różnego kierunku. To też wystawa winna wzbudzić wśród społeczeństwa łódzkiego ogólne zainteresowanie.

## WYSTAWA OBRAZÓW KOSSAKÓW

Niezwykle ciekawa i interesująca wystawa obrazów naszych zna-

komitych batalistów Juliusza, Wojciecha i Jerzego Kossaków została otwarta w niedzielę, dnia 6 marca o godz. 12 min. 30 w salonach domu Nr. 77 przy ul. Piotrkowskiej. Artystyczne kierownictwo wystawy obejmuje Jerzy Kossak. Dochód przeznaczony na pogotowie sanitarne oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!

Bohaterska epopeja, z dziejów walk z caratem o Niepodległość Polski pt.

## DZIESIECIU z PAWIAKA

Potężny, emocjonujący film, osnuty na tle osobistych wspomnień uczestnika tego czynu Jana Jura-Gorzechowskiego. W rolach głównych:

Adam Brodzisz, Zofia Batorycka, Bogusław Samborski, Karolina Lubońska i Józef Węgrzyn.

Początek codz. o g. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12.

Następny podwójny program: **ODKUPIENIE** podł. Tolstoja i **Tajemnica dziewiczej puszczy.**

## Niesprawiedliwe zrzęcenie losu



Siemiono dziecko, które w przytulnym ujęciu ujrzało światło dzienne 29 lutego 1932 roku, a więc obchodzić będzie urodziny tylko raz na 4 lata.

# Wystawa metaloplastyki

Joachima Kahanego

Metaloplastyka, uprawiana z wielkim zamiłowaniem w średnowieczu, znajduje się dzisiaj w zupełnym zaniedbaniu. Jest to jednak gałąź sztuki, przedstawiająca dla artysty - plastyka rozległe możliwości.

Zrozumieli to nieliczni plastycy, którzy podjęli próbę wskrzeszenia zapomnianej sztuki i osiągnęli, jak np. słynny już dziś w Europie Joachim Kahane interesujące rezultaty.

Joachim Kahane należy do najszczerzejszych entuzjastów i wskrzesicieli sztuki metaloplastycznej. Z tego względu wystawa jego prac wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

Gdy się rzuci okiem na rozwieszzone w salonie eksponaty, kute w miedzi, mosiądzu i chińskim srebrze, a zwłaszcza gdy je się ogląda w potokach światła, rozlanego na brązowych płaszczyznach, pokrytych w miarę potrzeby zieloną patyną, wstępuje się niejako w zacharowany świat minionych epok, w cudowną krainę baśni, w której króluje mit i legenda.

Kahane traktuje z wielkim umiłowaniem swą sztukę. Mówi o tem niejedną płaskorzeźbę. Artysta włożył w te blachy wiele żmudnej pracy. Technika metaloplastyczna jest bardzo skomplikowana. Rzeźbiarz nie operuje tu dłutem, nie ryje, ale wykuwa. Najpierw komponuje formę i rysunek obiektu, a następnie kompozycję tę wykuwa po „lewej” stronie blachy metalowej, uwzględniając wszystkie wklęsłości i wypukłości rzeźby.

Kahane w pierwszym rzędzie położył nacisk na wydobycie ornamentyki i dekoratywności z każdej pracy. Widać, że artysta miłuje ornamentykę, szczególnie ornamentykę Wschodu. Lwia część eksponatów świadczy o wnikliwych studiach, a w ich temacie łatwo odszukać motywy asyryjskie, babilońskie, a zwłaszcza żydowskie, które Kahane po mistrzowsku opracował, podkreślając dyskretnie archaizm.

Kahane wykuł również szereg figur ze świata fauny i postaci mitologicznych, interpretując je w oryginalny sposób i wydobywając z tych martwych, bo kutech w metalu obiektów, wiele ekspresji. Naj-

częściej w pracach Kahanego odzwierciane są kwiaty, ptaki, węże lwy a zwłaszcza stylizowane jelenie, uchwycone w pięknym i gibkim skoku.

Prace Kahanego podzielić można na dwie kategorie. Jedną to płaskorzeźby, o których wyżej mowa, obejmujące tace, parawaniki, owalne misy, gongi i portrety, druga — to świeczniki, kinkiety, lichtarze, odznaczające się piękną formą i doskonałym rysunkiem.

Jako najcenniejszą pracę artysty wymienić należy rzeźbę „Jeleń”.

Drugą najlepszą pracą jest świecznik, wykonany w miedzi, a wyobrażający dwa lwy, złączone ornamentem kwiecistym i lodyżkami. Praca ta wywiera bardzo dodatnie wrażenie dzięki swej konstrukcji i symetrii. Świecznik został odznaczony w Berlinie na wystawie „Kunst und Form” przez znakomitego historyka sztuki prof. Maksa Osborna.

Wśród blisko 120 prac, na wyróżnienie zasługują jeszcze „Raj”, wyobrażający drzewo życia, oraz Adama i Ewę, odtworzonych w postaci lwa i węża.

Ciekawymi kompozycjami są również „Łuczniczka”, „Ekstaza”, „Plakietka” Gilgamesz i in.

Charakterystyczną cechą Kahanego jest to, że rzeźbione figury nie są oderwane od świata, a wyrastają jakgdyby z tła. Każda praca ma dlatego wiele podobieństwa do obrazu, a np. „Wiosna” odtworzona przez skok jelenia na tle pąków kwiczących i rozkwitających gałązek, jest w swoim rodzaju pięknym pejzażem w blasze.

Rzeźba „Jom Kipur” wskazuje na ścisłą ekonomję środków. Zapożyczając kilka jakby rekwizytów, rzeźbiarz małuje miłeu, na tle którego odbija się rozmodlona, szlachetna i poważna w wyrazie sylweta żyda. Tymi samymi walorami odznaczają się: „Bezdomny”, „Zakonnik” i szereg innych ciekawych prac. Wylężnie na superlatywy zasługują liczne świeczniki i kinkiety bogato ornamentowane i wykonane w przeróżnych warunkach.

St. Gelski.

## Zamiast felietku

# Meldunek hotelowy

Niedawno zmuszony byłem wyjechać na jeden dzień do stolicy jednego z województw. Zająłem oczywiście do hotelu — nazwijmy go „Bristol”. Dlatego „Bristol”, bo zazwyczaj tak się nazywa każdy brudny i drogi hotel.

Przyjął mnie osobiście portjer i obrzuciwszy długim, badawczym spojrzeniem lamparta rzucającego się na antylope, zaprowadził wprost do zimnego i cuchnącego pokoiku. — Usiadłem na łóżku i zrobiło mi się bardzo smutno. W ciemnym i zimnym pokoju było tak jakoś ponuro i smutno, jak w krypcie grobowej. Wyobraźnia moja zaczęła histerycznie pracować i już po kilku minutach ujrzałem rozśmiane gęby pluskwów w materacach — draba z rewolwerem ukrytego w niedomykającej się szafie — duże ucho ludzkie przyłożone do dziurki od klucza we drzwiach i pełną stryczką szubienicznego zawieszoną na czarnym krzyżu rami okienne... Próbowałem zaświecić światło elektryczne, ale nie funkcjonowało. Żarówka przepalona, czy defekt w turbinie miejskiej — wszystko jedno!... Porwałem palto, kapelusz i wybiegłem na miasto.

Około 9-ej w nocy wróciłem. Portjer zastąpił mi drogę, poskru-

bał się po czapce i podsunął mi pod nos jakiś papier.

— Meldunek, proszę pana!

Wszedłem do portjerna i zacząłem pisać: Imię i nazwisko, rok urodzenia, narodowość, miejsce urodzenia, powiat i województwo, zawód, cel przybycia, data przybycia, skąd przybył, kiedy odjeżdża, dokąd odjeżdża, dokumenty osobiste, przez kogo wydane, data i podpis.

Na wszystkie te pytania odpowiedziałem najsumienniej i wręczyłem kartkę portjerowi. Wziął kartkę, potrzymał nad światłem, zerknął na mnie zezem i pokręcił głową.

— O co panu chodzi?...

— Tu pan nie napisał jeszcze swojej religii...

— Jakiej znowu religii?...

— Tu, w tej kartce, gdzie stoi wydrukowane: wyznanie religijne — nie pan nie napisał.

— Bo to jest moja prywatna sprawa!

— Bardzo pana przepraszam, ale to nie jest prywatna sprawa, tylko policyjna i pan musi napisać jakiej pan religii!...

— Udowodnij panu, że nie muszę, a natomiast pan razem z policją będziecie się musieli obejść bez mojej religii!... Kartka meldunkowa

w hotelu nie jest aktem ślubnym, ani metryką urodzenia, gdzie musi figurować wyznanie skazańca! Mam prawo wynająć pokój w hotelu, bez podawania swojej religii i o ile się nie mylę, przepisałem dawno nie obowiązuje w Polsce...

— Ja się z panem „handryczyć” nie będę, ale mam obowiązek przedłożyć całkowicie wypełnioną kartkę meldunkową, inaczej ją na policji nie przyjmą.

— Przyjmą, czy nie przyjmą, to nie moja rzecz! Dobranoc panu!...

Poszedłem do swego pokoju, zamknąłem się na klucz i położyłem spać. Drzemałem jako tako, ale pluskwy przez całą noc oka nie mogły zmrzyć z radości.

Rano przyszedł do mnie portjer. Z kartką meldunkową w łapie.

— Przepraszam pana, ale stało się tak, jak powiedziałem. Policja nie chce przyjąć tej kartki, bo jest niewypełniona według przepisów. Proszę dopisać swoją religię i wszystko będzie w porządku...

Wyrzuciłem portjera i poszedłem do telefonu.

— Hallo! hallo! Czy komisariat?... Tak?... Proszę pana, to są rzeczy nigdzie nie praktykowane! Religja jest moją prywatną własnością i ja się nie chcę z panem znieść, ani nic podobnego... Nawet w dowodach osobistych i paszportach niema obecnie uwidocznionej rubryki, więc dlaczego mam nadawać swoją religię w kartce hotelowej?... Pan jest w błędzie, pro-

szę pana!... Zapewniam pana, że pomimo pańskiego podniesionego głosu, nikt mnie nie może zmusić do podawania mojego wyznania w hotelu! Tak jest!... Mogę być wyznawcą Gandhiego, Mahometa, Konfucjusza, Madhiego, czy Buddy — ale to ani pana, ani portjera nie obchodzi. Zobaczymy — powiada pan?... A no, zobaczymy!... Zaraz łączę się z pańską przełożoną władzą, która panu wytłumaczy, że pluskwy w hotelu „Bristol” nie muszą być poinformowane o moim wyznaniu religijnym... Szanowanie — cześć!...

Narobiłem trochę wiatru w stolicy województwa. Po godzinie telefonowania na różne strony, oświadczone mi, że urzędnik policyjny przyjdzie osobiście do hotelu, aby wyjaśnić nieporozumienie. Faktycznie przyszedł. Zapukał bardzo grzecznie, uklonił się i nawet uśmiechnął. — Prosiłem go aby usiadł i poczęstowałem papierosem. Nie przyjął. Był na służbie.

— Więc o co łaskawemu panu chodzi? — spytał, położywszy na stole nieszczęsną kartkę meldunkową.

— Chodzi mi o to, że nie jestem w myśl istniejących przepisów, obowiązany podawać swego wyznania religijnego na kartce hotelowej. Religja jest moją prywatną rzeczą, tak jak moje przekonania, moje ideały, moje przesady, czy zalety. Póki nie zawieram w hote-

lu aktu prawnego - publicznego, który wymaga bezwzględnie podania mojego wyznania religijnego, mogę się uchylić od wypełnienia tej rubryki w kartce meldunkowej.

— Oczywiście, oczywiście, że w tem jest dużo racji, ale cóż panu szkodzi wpisać to swoje wyznanie?...

— Nic mi nie szkodzi, ale chodzi mi o zasadę. Panowie zmuszacie podróżnych do tego, do czego nie są zobowiązani i prędzej, czy później musiał się znaleźć ktoś, co zademonstrował przeciw tej niewłaściwości!...

— Proszę pana, niech pan się nie upiera... Przecież w gruncie rzeczy, nie robi panu żadnej różnicy wpisać to jedno słowo... Nasze przepisy powiadają, że wszystkie rubryki kartki meldunkowej w hotelu muszą być dokładnie wypełnione... Ostatecznie, może pan wpisać, co się panu żywnie podoba, aby tylko ta rubryka nie była wolna...

— Jakto?...

— A, bo nam właściwie wszystko jedno, co pan tam napisze... Wpisz pan jakiegokolwiek wyznanie — ot, dla formy tylko, jak to wszyscy robią...

— Nie rozumiem!...

— Zaraz panu wytłumaczę... Bo to, widzi łaskawo pan, my prowadzimy tę rubrykę z religią, tylko dla celów statystycznych...

W. Raort.

**ŚWIAT FILMU**



**Nancy Carroll**

występuje w nowym filmie z Philipsem Holmesem, bohaterem „Tragedji Amerykańskiej”.

Szaljapin będzie grał główną rolę w filmie „Don Kichot”, którego scenariusz opracował znakomity pisarz francuski, Paul Morand. Projekt filmowania arcydzieła Cervantesa powstał pod wpływem Charlie Chaplina, kiedy ten bawił w Paryżu.

W najbliższej przyszłości nakręcane będą w Polsce trzy filmy, a mian.: „Noc listopadowa” wg. scenariusza Jerzego Brauna, „Mody las” Adolfa Hertza i „Księżna Łowicka”.

Marlena Dietrich powraca wkrótce do Berlina na czas dłuższy, przedtem jeszcze nakręci nowy film pod kierunkiem Sternberga.

Mala Danja wyprodukowała w ciągu roku ubiegłego osiem filmów dźwiękowych.

Jan Kiepusza zaczyna w tych dniach zdjęcia filmowe dla „Ufy” w Neubabelsberg, pod reżyserją Siódmiaka.

Henry Cochet, mistrz tenisa francuskiego, otwiera główną rolę w realizowanym na Riwierze filmie sportowym.

Niemiecki podróżnik Freyberg wyjechał z ekspedycją do Afryki dla nakręcenia filmu reportażowego w naturalnych kolorach z życia goryli.

Kler katolicki Holandji wystąpił energicznie przeciw filmowi „Wesoły Porucznik” z Chevalierem, jako z gruntu demoralizującemu i sprzecznemu z zasadami etyki i wiary.

Znakomity aktor holenderski, Sigmund Tyman, gra rolę główną w nakręcanej obecnie w Amsterdamie sztuce Tollera „Hinkeman”.

Charles Farrell i Janet Gaynor nakręcają film „Foxy” p. t. „Rozkoszna”. Będzie to nowy film z serii „Gaynor — Farrell”.

W filmie „Mata Hari” partnerkami Greta Garbo są: Ramon Navarro, L. Barrymore i Lewis Stone. Film ten cieszy się takim powodzeniem, że kasa kina „Capitol” w Nowym Jorku za 1-szy tydzień wyniosła 185 tysięcy dolarów. Powinszujmy...

Al Jolson, dawno niewidziany „śpiewak jazzbandu”, wraca na ekran w filmie reżyserji Milestone’a, twórcy „Na Zschodzie bez zmian”.

Wczoraj opuściła Polskę ekspedycja wytwórni B. W. B. w osobach Nory Ney, Marji Bogdy, Brodzisza, Boda i Contiego. „Ale” nakręcenia w Marokku filmu egzotycznego.

*Przez mój obiektyw*

**„I love you” i „Je t'aime”  
tylko nie „Ich liebe dich”**

Kiedy poraz pierwszy dojrzeliśmy w gazecie wzmiankę o tem, że gdzieś w dalekiem Hollywood niejacy bracia Warner wypuścili ze swej filmbudki pierwszy obraz, który będzie ga dał, szczerzał, śmiał się, śpiewał, a nawet przeraźliwie chrząkał — twarze nasze rozjaśniły się grymasem zadowolenia. Zadowolenia z tego, że będzie się mogło usłyszeć wesołe szczebioty uroczych gwiazdek, że będziemy się mogli nauczyć, jakim bohaterem głosem wyrzeka się słowa: „Tyś mnie zdradził!”, a jakim stłumionym barytonem wypowiada miłosne zaklęcia „usycham z tęsknoty za tobą”.

Powtarzam — były to czasy „przeddzwiekowe”, po zakosztowaniu bowiem pierwszego talkiesowego owocu, każdy z łatwością mógł się przekonać, że amerykanki mają głosy, niiby trąby jerychońskie, a amerykańnie to też trąby, tylko isticie kontrabasowe.

Nie o nas jednak chodzi, drodzy czytelnicy. Nie zapominajcie, że prócz nas, którym się film podoba, lub nie, których nastroja on lub rozwesela — istnieje grono takich poważnych panów, którzy bardzo lubią kręcić nosami, a którzy posłyszawszy nowinkę o gadających filmach, podrapali się z powagą za uchem, a potem, dobywszy arkuszy papieru i ołówek, uchwalili rezolucję, że czyha na nas niebezpieczeństwo.

Niebezpieczeństwo u progu. Nie lekceważcie go! Bo posłuchajcie tylko: o ile z ekranu zaczęła gadać, to przecież jasne, że ci wszyscy Liedtkowie, Veidtowie i Kraussowie, te różne Jugy i Liany Haid zaczną do nas

trąbić ni mniej ni więcej, tylko poprostu... po niemiecku. Pomyśleć tylko! My, którym niemiec pluć w twarz nie będzie (nie wszyscy zaraz plują przy gadaniu, tembardziej z ekranu), będziemy narażeni na to, że pewnego ładnego poranku usłyszymy pannę Harvey w godzącem w naszą dumę narzeczu hitlerowskiej zgrai.

Nie znamy dokładnie intencji czynników, które wpłynęły na tak znamienne uchwałę. Jedno nas tylko dziwi: dlaczego pozwalają, by polski bywalec ki na był narażony na słuchanie miłosnych szentów angielskich i francuskich. Przecież jeśli nie wychodzimy z założenia, że wszystko obce to kiecz, a jedynie nasze Lejtesy kręcić umieją, to dlaczego taki niemiec jest gorzej od amerykańnika. Przecież jeśli jakaś szowinistyczna banda w brązowych koszulach ryczy „Weg mit Polen!”, to jeszcze nie powiedziane, że gdy każdy amerykańnik słyszy o Polsce to mu oczy łzami ze wzruszenia zachodzą. Stare powiedzonko twierdzi, że „i Niemcy są ludzie”. Oprócz pancerników, którzy im nie wolno budować, robią filmy, które im wolno kręcić. Dlaczego więc czynnik kompetentne mydła oczy przeciętnemu obywatelowi z przedmieścia, który dziwi się bardzo, ale mówi do Kunegundy, swej żony:

— Widzisz, od czasu, kiedy te gadane wprowadzili, to niemiec już zeszył na psy. Francuzi kręcą, amerykany szwargocą ci z płótna, a oni nawet takiego „Chama” nie potrafią zrobić. Zart na bok. Panowie czynnik kompetentne! Czyż nie o

to wam rzeczywiście chodzi, że by szary człowieczek, który czerpie swe wiadomości z wieczorowej szmaty, albo wogóle ich z papieru nie czerpie, pomyślał, że Niemcy są do chrzanu, ponieważ nie umieją robić takich ładnych rzeczy, jak to robią nasi „przyjaciele” — francuzi i wie rzyciele — amerykanie?

Tylko o to wam idzie i nie wzmówcie nikomu, że nie chcecie popierać Ufy, której dajecie zarobić na jej francuskich wersjach. Jednego się powinniście dowiedzieć: Niemcy lubią przynajmniej tak samo „francuzów”, jak nas, a w Berlinie idą filmy we francuskim języku, w Paryżu zaś wyświetlają obecnie film „Das Lied ist aus”, reklamowany nawet niemieckim tytułem. Co wy na to? Że Francja to stara potęga, więc nie potrzebuje się bać niemieckiej propagandy? A jaką starą potęgą jest taka naprzykład Czechosłowacja? Wyświetlają tam spokojnie filmy berlińskie i wiedeńskie, a naród czeski jeszcze istnieje i produkuje wcale nienajgorsze kawalki.

Dlatego mamy prawo wołać wielkim głosem: Nie chowajcie, jak strusie, głów w piasek! My wiemy, że filmy niemieckie są dobre, że sypią się jak z rogu obfitości, że są dla nas najbardziej zrozumiałe; pozatem gwa rantujemy, że nikt w Polsce nie dostanie ataku patryjotycznego serca, kiedy wyjdzie z kina po pierwszej niemieckiej operetce, jaką wpuście do kraju. Nie traktujcie nas, jak Afganów. — Polska nietylko dlatego należy do Zachodu, że leży na dwudziestym południku od Greenwich.

St. - Al.

**Bohaterowie „Szybu L. 23” w Łodzi**

Współpracownik „Głosu Porannego” u Baški Orwid i Marra

Korzystając z dwudniowego pobytu w Łodzi dwóch asów kinematografji polskiej: Baški Orwid i Jerzego Marra, zwróciliśmy się do nich z prośbą o wywiad dla „Głosu Porannego”.

Naszych miłych gości zastajemy w foyer „Grand-Kina”, otoczonych tłumem wielbicieli i wielbicielek, wyczekujących cierpliwie swej kolejki przy podpisywaniu fotografii. Przecisnąwszy się przez ciżbę pensjonarek i sztabaków, widzimy przed sobą bohaterów „Szybu L. 23” ubranych w stroje wieczorowe.

— Czy państwo poraz pierwszy w Łodzi? — pytam.

— Marr był tu kiedyś. Ja jestem pierwszy raz — odpowiada przemiła „gwiazdka”. — Wasze miasto, mimo, że nie posiada uroku zewnętrznego, jest bardzo interesujące. Jest ono iak odmiennie od wszystkich innych wielkich miast Polski. Łodzianie mają też opinię dobrych znawców kina i teatru.

— A czy państwo macie dużo zwolenników w naszym mieście?

— Dość dużo, ale o wiele popularniejsi jesteśmy we Lwowie i Poznaniu, gdzie nam zgłoszono na premierze „Szybu” wielką owację, no i w Warszawie.

— A czy mogą państwo powiedzieć coś o Łodzi o projektach filmowych w stolicy?

— Obecnie wykańcza się kil-

ka filmów, a wkrótce wyrusza z Warszawy nasza „ekspedycja afrykańska”, która będzie kręcić w Marokku pierwszy film egzotyczny. Pozatem zupełna cisza. Żadnych kontraktów jeszcze nie podpisano.

— A dlaczego kręci się u nas przeważnie filmy o motywach wojskowych?

— Właśnie przeamaliśmy ten nasz „militaryzm” w „Szybie”. A co do wojskowych filmów, to praktyka pokazała, że cieszą się one największym powodzeniem. Dlatego też idzie się linją najmniejszego oporu. Przy naszych szczupłych kapitałach filmowych — mówi p. Marr — więcej niż gdziekolwiek trzeba się liczyć zgóry z tym momentem.

— Czy „Szyb L. 23” przysporzył wiele trudów przy filmowaniu?

— Dużo było z nim pracy. Zbudowany kilkupiętrowy szzyb, który trzeba było potem niszczyć przez podpalenie. Trzeba było dobrze uważać, ażeby ogień się nie rozprzestrzenił. A czy te trudy dały dobre rezultaty, o tem... przekona się po obejrzeniu filmu...

Zegnamy nader sympatyczne pozdrowienia

**Ułóż mi niedzu bezrobotnych i głodujących**

dla naszych czytelników i wchodzimy na widownię, żeby z koleżki zobaczyć Baškę Orwid i Marra na srebrnym ekranie.

Al. S-n.

**Ekranu Łódzkie**

„Tajemnica sekretarki” w „Grand-Kinie”

Claudette Colbert, partnerka Chevalirea z „Wesołego Porucznika” okazała się pierwszorzędnym narybkiem Paramountu. Jednocześnie w swej osobie widać isticie paryski, figurkę amerykańską i talent... międzynarodowy. Trudna rola sekretarki osobistej została jej powierzona zupełnie trafnie. Zdolała z niej wykrzesać tyle wyrazu przy takiej naturalności gry, że zasługuje w zupełności na nazwę wielkiego talentu.

Georges Metaza — to rasowy, zrównoważony młody gentleman, który zdobywa miłość kobiety nie swą egocentrycznością, ani nawet bohaterkim głosem, lecz poprostu ze względu na swą męskość, nieprzesadzoną elegancję i powagę angielskiego lorda.

Obsadę „Tajemnicy sekretarki” dopełnia Herbert Marshall, poprawnie wywiązujący się z roli całkiem czarnego charakteru.

Film b. dobrze wyreżyserowany i interesujący, mimo, iż temat dość popularny.

„Dwa serca biją w walca takt” — w „Lunie”

Wyrazy prawdziwego uznania dla żmudnej pracy, która pozwoliła zrealizować w polskiej „wersji” przepiękną i sympatyczną operetkę. Można rzecz śmiało, że trud ten dał świetny rezultat. Zdziwiający jest dobór słów, nawet w piosenkach, tak, że trudno bardzo zauważyć, że pan Willy Forst zaleca się do panny Eisinger właściwie po niemiecku, tylko zachodzi pewna metamorfoza językowa, w rezultacie której pan Willy szepce miłosne zaklęcia czystą polszczyzną. A sama operetka jest taka urocza, tak wytrawnie wyreżyserowana, że całość pozostawia przemiłe wrażenie. Należy się spodziewać, że po premierze w Łodzi film ten przejdzie triumfująco przez wszystkie polskie ekrany.

Sigma.

**Dr. Ludwik Falk**

Specjalista chorób skórnych i wonorycznych  
Nawrot 7, tel. 128-07  
od 10—12 i od 5—7

**Wierny syn Paryża**



**Maurice Chevalier**  
nie mógłby żyć bez humoru

Słynny artysta filmowy Maurice Chevalier przyjechał z Ameryki i przebywa obecnie w Paryżu, gdzie występuje jego cieszą się ciągle ogromnym powodzeniem. Sukcesy filmowe opromieniły jego nazwisko i stał się prawdziwym bożyszczem paryżan.

Oświadczył on, że ma zamiar poświęcić się całkowicie teatrowi.

— Praca filmowa jest bardzo wyczerpująca, a ponieważ filmy moje są kopalnią złota dla przedsiębiorstw filmowych — nie rozumiem, dlaczego miałbym pracować dla ich korzyści. Jeśli nie zaakceptują moich nowych żądań co do podwyższenia gaży, zwięję im do Paryża. Tembardziej, że nie wybrażam sobie dłuższego rozstania z nimi. Jestem przekonany, że po dłuższym pobycie poza obrębem mego ukochanego miasta umarłbym z tęsknoty. Niech pan nie sądzi, że jestem sentymentalny. Mówię jednak to, co czuję.

Pozatem życie amerykańskie nie odpowiada mi zupełnie... Ameryka nie są zbyt trzeźwi i surowi. Nie posiadają również tego, co jest główną ozdobą życia — zmysłu humoru. A ja bez humoru żyć nie mogę.

Czy podobają mi się amerykańki? Owszem, ale uważam, że są one znacznie miłsze, jeśli znajdują się w środowisku obcym, nie amerykańskim, lecz np. francuskim. Wtedy naprawdę rozkwitają, jak kwiaty w słońcu.



## Mecz hokejowy „Oświata” — gimn. Kopernika 3:0 (0:0, 0:0, 3:0)

Wczoraj na lodowisku ŁKS rozegrany został dalszy mecz o nieoficjalne mistrzostwo szkół średnich w hokeju na lodzie. Walczyły drużyny „Oświata” i gimn. Kopernika. Ogólny wynik spotkania brzmiał 3:0 dla drużyny „Oświata”, przyczem pierwsze dwie tercje upłynęły bezbramkowo.

W ostatniej tercji trzy bramki zdobyli: Rusinkiewicz, Lutrosiński, Maciaszek.

## Zakończenie raidu kolejowo - narciarskiego

WISŁA, 1, 3. W dniu dzisiejszym po odbyciu wspólnej wycieczki w Wiśle zakończony został wielki 10 dniowy turystyczno-kolejowy raid narciarski Worochta — Wisła.

## Stribling przegrał na punkty

doskonały pięściarz amerykański Stribling został zwyciężony na punkty przez Schaafa.

# Hokej w szkołach średnich

Młodzież nasza uprawia i popularyzuje piękną grę

Doniedawna nieznanym sport hokejowy zyskuje sobie stale w Łodzi nowych zwolenników i rozwój jego zatacza coraz szersze kręgi.

Poza powstającymi sekcjami hokejowymi w klubach sportowych, z radością powitać należy założenie kół hokejowych przy niektórych łódzkich szkołach średnich. Z tą inicjatywą wystąpiły koleżeńskie kółka samopomocy szkolnej, własnym kosztem mundurując swe drużyny reprezentacyjne.

Dziś mamy już w Łodzi drużyny hokejowe przy następujących zakładach szkolnych: gimn. „Oświata”, Zimowskiego, Kopernika, Piłsudskiego, gimn. Niemieckiego i przy Seminarjum Nauczycielskiem. Kółka te mają własny zarząd, w skład którego wchodzi uczniowie, a protektorat nad tą organizacją rozciąga dyrektor danej szkoły.

Nie sposób poprostu niedocenić olbrzymiego znaczenia, jakie dla łódzkiego sportu hokejowego ma wprowadzenie tak pięknej gry w

niektórych naszych szkołach średnich. Inicjatywa uczniów została przez wszystkich doceniających jej wartość przyjęta z ogólnym uznaniem, to też w działalności swej spotykają się oni na każdym kroku z pomocą.

Wiele dobrego doznają drużyny szkolne od ŁKS. Klub ten oddaje im bezinteresownie swoje lodowisko dla celów treningowych i na zawody, dochód z których przeznaczony jest na zasilenie kas samopomocy zainteresowanych szkół.

## OKS szkoli kandydatów na sędziów piłkarskich

W dniu 20 marca rozpoczyna się przy łódzkim OKS kurs sędziów piłkarskich. Wykładowcami na kursie tym będą pp. Hanke i Rattig.

Na kurs powyższy przyjmowani będą kandydaci, którzy jako minimum, posiadają 4 klasowe wykształcenie, oraz przedstawiają świadectwo niekaralności.

Jednocześnie P. K. S. postanowił skrócić okres kandydowania do 6-ciu miesięcy dla wszystkich wybitnych i zasłużonych piłkarzy.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 17 b. m.

## Zjazd ogólnopolski dziennikarzy sportowych w Łodzi

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie związku dziennikarzy i publicystów sportowych, na którym m. in. uchwalono aby doroczne zjazdy dziennikarzy sportowych organizować co roku w innych miastach, biorąc pod uwagę konieczność nawiązania ścisłych stosunków.

Pierwszy tego rodzaju zjazd odbędzie się w Łodzi dnia 16 kwietnia t. j. w sobotę o godz. 16.30, przyczem prócz prasy sportowej reprezentowanej przez wszystkie oddziały związku z całej Polski wezmą w nim również udział przedstawiciele państwowego okręgowego urzędu wychowania fizycznego i przysp. wojskowego.

## Dwie imprezy w grach sportowych

Na sobotę i niedzielę przyjeżdża do naszego miasta dwukrotny mistrz Polski w koszykówce (1930 i 1931) AZS z Poznania, w celu rozegrania meczów z ŁKS i Tryumfem.

Powyższe mecze będą rozegrane na sali Niemieckiego Gimnazjum w sobotę, o godz. 17 i w niedzielę, o godz. 10.

W sobotę w sali przy ul. DREWNOWSKIEJ organizuje również gry sportowe o godz. 16.30 klub IKP przy udziale zespołów YMCA i Geyera.

## Kluby fabryczne będą dopuszczone do mistrzostw

W dniu jutrzejszym w obecności przedstawicieli klubów nastąpi losowanie rozgrywek o mistrzostwa piłkarskie łódzkiej klasy A. Do mistrzostw zgłosiły się ostatnio wszystkie kluby A-klasowe.

Jednocześnie dowiadujemy się, iż zarząd Ł. Z. O. P. N. zdecydował uwzględnić przy opracowaniu kalendarzyka wszystkie kluby fabryczne tak, jakby uchwały walnego zebrania Ł. Z. O. P. N., skreślającej kluby te z listy członków, wogóle nie było.

## Groźna konkurentka p. Nehringowej

OSI O. Na zawodach łyżwiarskich w Osle słynna Synnøve Lie uzyskała w biegu na 500 metrów czas 58 sekund a na tysiąc metrów 2 minuty 08,1 sek. bijąc tem samem swój własny rekord światowy ustalony dopiero przed dwoma dniami. S. Lie jest b. groźną konkurentką dla Nehringowej.

## Polska--Ameryka w hokeju

Spotkania o puchar T. Styki rozpoczną się w 1933 roku

Ustalony ostatecznie statut zawodów hokejowych Polska—Ameryka o puchar ufundowany przez prezesa Pol. Kom. Olimp. w Ameryce — malarza Tadeusza Stykę, przewiduje, że rozgrywki rozpoczną się w przy-

szłym roku w Polsce i odbywać się będą co dwa lata.

W 1933 roku drużyna U. S. A. grać będzie w Polsce, w 1935 r. Polska z kolei walczyć będzie w Ameryce itd.

## „Luckenwald” czy „Pankow”? Z kim ŁKS zagra w święta Wielkanocne?

Starania ŁKS-u w kierunku sprowadzenia do Łodzi na święta Wielkanocne czeskiej drużyny „Kladno” napotkały na nieprzewidywaną przeszkodę, bowiem doskonały zespół czeski w tych terminach bawić będzie w Paryżu.

Obecnie ŁKS. w porozumieniu z Wartą, pertraktuje z drużynami berlińskimi. W rachubę wchodzi zespół „Luckenwald”, względnie klub „Pankow”. Zespoły te należą do pierwszej ligi, przyczem Luckenwald zajmuje obecnie w mistrzostwie trzecie miejsce i jest rekomendowany przez polską placówkę dyplomatyczną w Berlinie.

O dobrej formie zespołu „Pankow” świadczy uzyskany ostatnio wynik remisowy z Herta.

## Finałści turnieju w Monte-Carlo

W finałowych meczach tenisowych turnieju w Monte-Carlo grę pojedynczą wygrał Menzel, bijąc Rogersa, który z takim trudem pokonał Tłoczyńskiego. W grze par wygrała Mathieu, bijąc w finale Angielkę Hewitt, zwyciężczynię Jędrzejowskiej Gry podwójną wygrała świetna para francuska Cochet — Brugnon.

oraz zwycięstwo nad Tennis-Borusia 7:5. Pierwszego dnia świąt berlińczycy grali w Poznaniu, a drugiego w Łodzi.

## P. T. Publiczności POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

## Ułani... Ułani, chłopcy malowani

Pierwsza polska komedia dźwiękowa wg scenariusza GENERAŁA WIENIAWY DŁUGOSZOWSKIEGO. W rolach głównych: Dymsza, Krukowski, Pogorzelska, Frenkiel, Walter.

## „BEN-HUR” z Ramonem Novarro

Kosztowne i wysiłkowe, udźwiękowione najwspanialszy — nieśmiertelny film-arcydzieło.

Szkutula naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserii i oryginalnej treści.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 27-11-72

**Klischee 100**

do Reklam Gazetowych i Prospektów

tytuły fotograficzne dla celów reprodukcyjnych, rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane



**NANCY CARROLL**

PHILLIPS HOLMES

w filmie

**Raj ukradziony**

wkrótce w kinoteatrze „Casino”

## Eliminacyjne walki zapaśnicze

W związku ze zbliżającymi się zawodami o mistrzostwo Polski oraz meczem Polska — Austria, zarząd ŁOZA chcąc wyłonić jak najlepszą reprezentację okręgu łódzkiego organizuje od dnia dzisiejszego (3 b. m.) w lokalu Reursy przy ul. Kościuszki, szereg wieczorów walk zapaśniczych z udziałem najlepszych atletów wyznaczonych przez kapitana związkowego, p. Szudzińskiego.

Codziennie walczyć będzie par z tem, że po dwóch walkach przegranych zawodnik będzie wyeliminowany.

# Osądźcie sami!

**Eksport łódzki do Jugostawji**

W dniu 29 b. m. bawił w Łodzi rada handlowy poselsiwa polskiego w Be'gradzie dr. Tadeusz Lubaczewski, który odbył szereg doniosłych konferencji z przedstawicielami sfer gospodarczych w sprawach eksportowych.

Wieczorem w sali konferencyjnej izby przem. handlowej dr. Lubaczewski wygłosił odczyt, który ze względu na zacieśniające się ostatnio stosunki handlowe z Jugostawją wywołał wśród przedstawicieli przemysłu i handlu zrozumiałe zainteresowanie.

Na wstępie prelegent scharakteryzował życie gospodarcze Jugostawji, podkreślając intensywne tempo jego rozwoju w okresie powojennym. Zwłaszcza produkcja rolniczo-górnicza wykazuje istic amerykański rozmach zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Produkcja przemysłowa we właściwym tego słowa znaczeniu przedstawia się stosunkowo słabiej, ale i tutaj znacząco poważny rozwój, popierany intensywnie przez celową politykę rządu. Z poszczególnych gałęzi produkcji przemysłowej, które wykazują najbardziej intensywny rozwój wymienić należy włókiennictwo, które w gospodarstwie narodowym Jugostawji zajmuje dziś bardzo poważne stanowisko. Eksport Jugostawji jest eksportem rolniczo-górnicznym, na import do Jugostawji składają się artykuły przemysłowe. Tutaj właśnie dla włókiennictwa polskiego otwierają się tak olbrzymie perspektywy eksportowe, że tylko ten, kto bezpośrednio stykał się z rynkiem Jugostawji może sobie z wielkich możliwości zbytu na tym rynku dokładnie zdać sprawę. Jeżeli eksport włókienniczy do Jugostawji rozwijał się dotychczas bardzo słabo, to położenie to należy w pierwszym rzędzie na karb niewłaściwej jego organizacji przez zainteresowanych eksporterów. Brak racjonalnej kalkulacji, brak odpowiedniej służby informacyjnej placówek przedstawicielskich — oto charakterystyczne braki włókiennictwa polskiego na rynku Jugostawji. Nie ulega najmniejszej wątpliwości że stworzenie wspólnego przedstawicielstwa firm łódzkich w Jugostawji mogłoby się przyczynić do zwiększenia eksportu o kilkaset procent. Możliwości te mogą być bardziej jeszcze spotęgowane w oparciu o transakcje kompensacyjne, realizowane przez polski monopol tytoniowy. Zakupy tytoniu jugostawiańskiego dla Polski traktowane jako ładunki rządowe, transportowane są od granicy bez wszelkich opłat. Mogłoby to dotyczyć również i ładunków manufaktury, zakupowanej przez Jugostawję w zamian za tytoni. W ten sposób warunki konkurencyjne byłyby jeszcze bardziej dogodne. Oparcie eksportu włókienniczego do Jugostawji stanowiłoby dla przemysłowców polskich w związku z transakcjami kompensacyjnymi wielką dogodność, bo państwowy monopol tytoniowy dawałby przemysłowcom weksle z tytułu należności odbiorców jugostawiańskich za tytoni sprowadzany do Polski, które to weksle z terminami nie przekraczającymi jednego roku byłyby bez trudności dyskontowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Cenne wywody prelegenta wysłuchoane zostały z dużym zaciekawieniem przez obecnych na konferencji przedstawicieli przemysłu i handlu, którzy następnie w szeregu zapytań dali wyraz swym zainteresowaniom dla wielkich możliwości zarysowujących się dla włókiennictwa polskiego na rynku Jugostawji.

M. K.

**50 proc. spadek eksportu do Niemiec**

**Rok 1931 przyniósł zachwianie równowagi w obrotach niemiecko-polskich**

W związku z ostatnio wprowadzoną 100-procentową podwyżką celną od importu towarów z niektórych krajów do Niemiec (między innymi z Polski) podajemy poniżej w celu informacyjnym stan faktyczny obrotów towarowego polsko-niemieckiego w roku ubiegłym.

W latach 1929 i 1930 wartość przywozu z Niemiec wynosiła przeszło 27 pr. wartości ogólnej naszego importu w tym okresie, podczas gdy w ogólnej wartości naszego wywozu uczestniczyli Niemcy 31,2 proc. w r. 1929 i w 25,6 proc. w r. 1930. Rok ubiegły wraz z niezmiernym zaostrzeniem protekcjonizmu Niemiec w stosunku do przywozu towarów z Polski, wywołał w tym układzie stosunków bardzo poważne zmiany. Szereg daleko posuniętych obostrzeń celnych sprawił, że podczas, gdy wartość naszego przywozu z Niemiec wyniosła w roku ubiegłym 359 milionów zł., a więc 24,6 proc. ogólnej sumy naszego importu, wywieźliśmy

do Niemiec towarów w tym okresie za sumę tylko 315 milionów zł., co daje zaledwie 16,8 proc. wartości ogólnej naszego eksportu. Bilans zatem naszych obrotów towarów z Niemcami, którego saldo wynosiło w roku 1929 — 27 milionów zł., a w r. 1930 — 21 milionów zł. na naszą korzyść, stał się ujemny, wynosząc w r. 1931 — 44 miliony zł. na naszą niekorzyść.

Spadek wywozu do Niemiec w roku ubiegłym nastąpił w wyniku bardzo znacznych trudności, z jakimi spotkali się wówczas na tym rynku nasi eksporterzy.

Zmniejszenie obrotów dotknęło całokształt naszego wywozu w roku ubiegłym, lecz nie w tak znacznym stopniu, jak eksport do Niemiec. Podczas bowiem, gdy ogólna wartość naszego wywozu zmniejszyła się w porównaniu z r. 1930 o 23 proc., wartość wywozu do Niemiec wykazała w tym czasie spadek z 625,6 milionów zł. w r. 1930 do 315,2 milion. zł. w roku ubie-

głym, a zatem o przeszło 50 pr.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa z importem towarów niemieckich do Polski. Tu rok ubiegły wykazuje znacznie mniejszą zmianę. Przywóz niemiecki do Polski spadł w tym czasie w stopniu o wiele mniejszym, niż nasz wywóz do Niemiec. Wartość importu towarów niemieckich wyniosła w roku ubiegłym 359 milion. zł., to zn. o 40 proc. mniej niż w roku poprzednim, a spadek ten nie odbiega wiele od zmniejszenia się ogóln. wartości naszego przywozu w tym okresie, które wyniosło blisko 35 proc. Stwierdzić zatem należy, że równowaga korzyści wzajemnych w obrotach polsko-niemieckich została zachwiana w roku ubiegłym na naszą niekorzyść. Niemcy, które wielokrotnym wprowadzeniem obostrzeń zredukowały tak znacznie przywóz towarów polskich, w ciągu całego roku ubiegłego odgrywały wciąż jeszcze dominującą rolę w przywozie do Polski szeregu artykułów.

**Nadzory i upadłości**

Onegdaj sąd handlowy ogłosił upadłość Gustawowi Mauchowi, właścicielowi biura elektrotechnicznego i warsztatów reperacyjnych (Piotrkowska 240) na skutek żądania wierzycieli, a mianowicie firm: „Polskie Zakłady Siemens, sp. akc.”, „Ferro Electricum”, „Osram”, „Zjednoczona Fabryka Żarówek i Tow. Elektryczne Kandydem”.

Podanie o ogłoszenie upadłości w imieniu wierzycieli zgłosili adwokaci: Eckersdorf, Menasse, Grudziński i Rozenholz.

Gustaw Mauch w grudniu 1931 r. zabiegał o udzielenie odroczenia wyplat, jednak przed rozprawą szereg wierzycieli wystąpił z żądaniem ogłoszenia Mauchowi upadłości. Sąd okręgowy nie udzielił mu odroczenia wyplat i odmówił ogłoszenia upadłości.

Zarówno Mauch, jak i wierzyciele wyrok ten zaskarżyli do sądu apelacyjnego, gdzie się sprawa obecnie znajduje i ma być rozpoznawana w połowie b. m.

W międzyczasie główni wierzyciele stwierdzili zupełnie nowe

okoliczności. Mianowicie Mauch natychmiast po ogłoszeniu wyroku w sądzie okręgowym, odmawiającym udzielenia odroczenia wyplat i ogłoszenia upadłości, przystąpił do ukrywania majątku, tak, że stan jego składu zmniejszył się dziesięciokrotnie. Poza tem ukrył on niektóre bardziej wartościowe przedmioty.

Pełnomocnicy wierzycieli dowiedzieli, iż wobec stwierdzenia przez świadków złośliwego zawieszenia wyplat przez Maucha, zaszyły nowe okoliczności, które pozwalają sądowni na ogłoszenie upadłości niezwłocznie, nie czekając na rozstrzygnięcie jej przez sąd apelacyjny.

Sąd przychylił się do ich żądania.

Kuratorem upadłości został mianowany adw. Grynberg, a sędzią komisarzem sędzia handlowy J. Minc.

Przy cierpieniach nerak, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i celnego odcinka kiszki naturalna woda gorzka „Fransiska-Józefa” legodsi i usuwa szybko gwałtowne bólesci przy wypróżnianiu. Ząd. w apt.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 4 grudnia 1931 r., t. j. w momencie zgłoszenia przez Maucha podania do sądu o odroczenie wyplat.

\*\*\*

W sprawie upadłości Berka Wajnbłuma, właściciela sklepu kolonialnego (Brzezińska 2) ogłoszono w dniu 15 stycznia r. b. na skutek żądania wierzycieli upadłość, sąd jednocz. z ogłoszeniem upadłości zastosował przymus osobisty względem upadłego, a to wskutek oświadczenia wierzycieli i stwierdzenia przez świadków złośliwości upadłego.

Na skutek powyższej decyzji kurator masy adw. Czamański tegoż samego dnia osadził upadłego w areszcie dla dłużników.

Pierwsze podanie adw. Kitzmana, pełnom. upadłego o zwolnienie Wajnbłuma z aresztu zostało pozostawione bez uwzględnienia, wobec sprzeciwu pełn. wierzycieli, adw. Cymermana, jednak na posiedzeniu w dniu onegdajszym sąd uwzględnił powtórna prośbę o wydanie gletju upadłemu i zwolnił go z aresztu, oddając go pod dozór policji.

\*\*\*

W sprawie upadłości firmy „Belling” i Motela - Gedalji Bacharjera oraz Henryka Sommerfelda sąd uchylił decyzję o osadzeniu upadłych w areszcie i udzielił im gletju na przeciąg dalszych trzech miesięcy z pozostawieniem ich pod dozorem policji.

**Walka z „czarnym” przemysłem na terenie włókiennictwa bielskiego**

Ostatnio zaobserwować się dało na terenie bielskiego przemysłu włókienniczego to samo ujemne zjawisko, które od dłuższego czasu potęguje d. presję i chaos na rynku włókienniczym Łodzi. Zjawiskiem tem jest silny rozwój anonimowego przemysłu.

W związku z tem odbyła się na terenie izby przemysłowo-handlowej w Bielsku specjalna konferencja z udziałem prezydum, komisji oraz delegatów poszczególnych związków przemysłowych.

W wyniku ożywionych narad uznano za konieczne jaknajszyszybsze podjęcie energicznej akcji przeciwko tym niezdrowym objawom.

W tym celu winien być stworzony specjalny system udzielania zezwoleń na otwieranie nowych przedsiębiorstw.

Zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw winny być udzielane analogicznie, jak na zakładanie placówek rzemieślniczych.

Uchwały konferencji opracowane zostaną w obszernym memoriale, który przedłożony będzie miarodajnym czynnikom.

**DOM**  
ew. pół do sprzedania przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny, tel. 184-60.

**RYNEK PIENIĘŻNY**

**Cedula giełdy w Łodzi**

Dolary St. Zjedn. 8,88  
4 proc. poz. inwestyc. 89,5 89.—  
4 proc. poz. premj. dolarowa 47,50 47.—  
3 proc. poz. premj. budowl. 36.— 35,5  
Bank Polski 88.— 87.—  
Wielkie Piece i Zakł. Ostrowieckie serja B. 31.—  
Tendencja mocniejsza.

**Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA**

Dolary 8,88  
**CZEKI**  
Holandia 359,75  
Londyn 31,10  
Nowy Jork — czeki 8,914  
Nowy Jork — kabel 8,919  
Paryż 35,12  
Praga 26,41  
Szwajcaria 178.—  
Berlin 211,90

**AKCJE**

Bank Polski 88.— 87.—  
Starachowice 6.—  
Haberbusch 50.—

**PAPIERY PASTAWOWE I LISTY ZASTAWNE**

3 proc. budowlana 36,25  
4 proc. inwestycyjna 89,75  
4 proc. seryjna 95,50  
5 proc. konwersyjna 39.—  
6 proc. dolarowa 57,50 57.—  
4 proc. dolarowa 47,50 48.— 47,50  
7 proc. stabilizacyjna 56,50 59.—  
8 proc. BGK. 94.—  
4 i pół proc. ziemskie 40,50  
5 proc. Warszawy 50.—  
8 proc. Warszawy 63,75 62,40 62,75

**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK**

Loco 7,— marzec 6,84 kwiecień 6,90 maj 6,97 czerwiec 7,05 lipiec 7,15 sierpień 7,21 wrzesień 7,27 październik 7,35 listopad 7,43 grudzień 7,52 styczeń 7,59.

**NEWY ORLEAN**

Loco 6,79 marzec 6,84 maj 6,99 lipiec 7,14 październik 7,32 grudzień 7,50 styczeń 7,55.

**LIVERPOOL**

Loco 5,72 marzec 5,42 kwiecień 5,42 maj 5,42 czerwiec 5,43 lipiec 5,44 sierpień 5,45 wrzesień 5,56 październik 5,48 listopad 5,50 grudzień 5,53 styczeń 5,55 luty 5,57 marzec 5,60 kwiecień 5,64. maj 5,68.

Egipska: loco 7,70 marzec 7,38 maj 7,54 lipiec 7,69 październik 7,93 listopad 8,— grudzień 8,07 styczeń 8,12.

Upper: loco 6,70 marzec 6,53 lipiec 6,61 październik 6,82 listopad 6,84 grudzień 6,89 styczeń 6,92.

**BREMA**

Loco 8,17 marzec 7,79 maj 7,78 lipiec 7,86 październik 7,98 grudzień 8,08 styczeń 8,17.

**ALEKSANDRJA**

Sakkelaridis: marzec 13,82 maj 14,51 lipiec 14,85 listopad 15,59 styczeń 15,89.  
Ashmouni: kwiecień 11,83 czerwiec 11,94 sierpień 12,04 październik 12,33 grudzień 12,50

**Przemysł pończosniczy pracuje b. intensywnie**

W ostatnich dniach zauważyć się dała poprawa sytuacji w przemyśle pończosniczym, który rozpoczął intensywną produkcję na sezon letni.

Większość fabryk pracuje na 2 zmiany, zwłaszcza jeżeli chodzi o przemysł kotonowy, również i maszyny okrągłe pracują częściowo na 2 zmiany.

Bliskość świąt wpływa na intensywność pracy, która i w o-

kresie poświęconym utrzymać się jeszcze na obecnym poziomie. Pomimo intensywnej pracy fabryk ruch w handlu jest jeszcze nieznaczny, gdyż kupcy do ostatniej chwili wstrzymują się z zakupami. Dodatkim czynnikiem zbliżającego się sezonu są minimalne składy u kupców. Jako warunek pokrycia obowiązującej zasadniczo gotówka i 10 proc. konto.

**Dźwiękowe Kino**  
**MIMOZA**  
 KILINSKIEGO 178

Dzisiaj i dni następnych!  
 Dzisiaj wielka premiera! Symfonia śpiewu, muzyki i tańca!  
 Upojny poemat miłosny wedł. powieści „Zew ciała p.t.”

**Sewilla Miasto Miłości**  
 Reżyserja, kompozycja piosenek i rola główna w wykonaniu RAMONA NOVARRO w pozostałych rolach: Dorothy Jordan, Rene Adoree, Ernest Torrence

Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „MAROKKO” w rol. gl. G. Cooper, M. Dietrich, A. Menjou

**KUPUJCIEZ I-go ZRÓDŁA**  
 WIELKI WYBÓR

**Wózków dzieciennych** | **Materaców sprężynowych „PATENT”**  
**Łózek metalowych** | **Wytymaczek amerykańskich**

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 158-51, w podwórzu.

**Ogłoszenie.**

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 16 lutego 1932 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Majerowi Cederbaumowi 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 18 lutego 1932 roku tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Juliusza Schreera, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Natana Grynberga, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania, 7) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność  
 Kurator masy upadłości  
 adw. **Natan Grynberg**  
 Łódź, ul. Zachodnia 70, telefon 161-09

Na zasadzie art. 476 i 477 K. H. powtórnie wzywam wierzycieli masy upadłości Majera Cederbauma, aby w dniu 9 marca 1932 r. stawił się osobiście lub przez pełnomocnika w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, godz. 12 w poł. w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz  
 (—) **Juliusz Schreer**  
 Sędzia Handlowy.  
 Za zgodność **Natan Grynberg**  
 adwokat  
 Zachodnia 70, tel. 161-09.

**KUPCY**

którzy polecają swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają **zmniejszenia obrotów**

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
  - 12.35 Koncert szkolny z filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filharmoniczna pod dyr. Bronisława Wolfstala, Dorota Gutowska (sopran), Aleksander Junowicz (flet) i Władysław Rączkowski (akomp.).
  - 15.50 Program dla dzieci i młodzieży.
  - 16.20 Lekcja języka francuskiego.
  - 16.40 Płyty gramofonowe.
  - 17.10 „Słowo jako element literacki piękna”.
  - 17.35 Pieśni w wyk. Julji Antzowej (alt.)
  - 18.00 Recital fortepianowy Jerzego Sulikowskiego.
  - 18.50 Rozmaitości.
  - 19.15 Skrzynka pocztowa techniczna Łódzka — korespondencje bieżącą omówi red. Jan Piotrowski.
  - 20.00 Feljton pt. „Barbaryzmy a czystość języka”.
  - 20.15 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota oraz Lucja Czechowiczówna i Bronisława Marwidówna (duety).
  - 21.25 Słuchowisko.
  - 22.10 Płyty gramofonowe.
  - 22.30 Muzyka taneczna.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
**Königsbrunnsterhausen (1635)**  
 20.45 Koncert (Warjacje Eberta, Koncert wiolonczelowy Tocha, Warjacje Regera).  
**Stuttgart (360)**  
 21.30 Opera Mozarta „Zajda”.  
**Wiedeń (516)**  
 21.10 Kwartety smyczkowe Haydna.  
**Braksel (509)**  
 21.00 Koncert (Uwertura „Rober spierre” Litofla, Pieśni rewolucyjne Gosseca, Uwertura „1812 rok” Czajkowskiego, Symfonia VI Beethovena).  
**Kalundborg (1153)**  
 20.10 Koncert (M. in. Symfonia V Beethovena, Pieśni i arje, Poemat Liszta, „Les Preludes”).  
**Rzym (441)**  
 20.45 Symfonia „Z Nowego Świata” Dworzaka.  
**Ryga (525)**  
 19.05 Operetka Lehara „Frasquita”.  
**Budapeszt (550)**  
 22.20 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe Dohnanyi’ego i Beethovena op. 18 Nr. 4).

**TERMOMETRY**

**MAKSYMALNE KAPIELOWE ŚCIENNE ZAOKIENNE**

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

**TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20** poleca  
 ISTN. OD 1894 R.

**Magazyn Optyczny SZYMON URBACH, Sp. z o.o.**  
 PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-23

**ZAKOPANE**

**PENSJONAT „DIANA”**  
 UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.  
 POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana”.

**VALKYRIE**

przezroczyste, jedwabiste, 100%owa wartość. Dostać w aptekach, składach aptecznych i optycznych.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
 Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**  
 TEL. 205-58

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
 11—13 przyjmuje 2—3 kobiety—lekarz w niedzieli i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
**PARADA 3 ZŁ.**

**ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR**

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluzne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

**Pracownia ortopedyczna**  
**Józef Rosenberg**  
 Kilińskiego 112, tel. 111-35.

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

**Po 20 gr.**

**NAJLEPSZE CIASTKA**

poleca

**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
 PRZEJAZD 1. TEL. 198-72 i 209-87

Do akt. Nr. E. 2191 | 32

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 17-go zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańska 140 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 11 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Anny 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Icka Lajzerowicza składających się z maszyn do wyrobu pończoch oszacowanej na sumę Zł. 950.—

Łódź, d. 16/2 32.

Komornik  
 M. Lippert

Do akt. Nr. E. 247 | 32. E. 249 | 32 i E. 251 | 32

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14 zam. w Łodzi, przy ul. Al. I. Maja 34, na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 marca 1932 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zachodniej 64 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do

Joska Dawida Rabinowicza i składających się z mebli do gabinetu, pokoju stołowego i sypialnego, radioodbiornika, kasy ogniotrwałej i t. p. oszacowanych na sumę Zł. 2755.—

Łódź, 20.2.1932 r.

Komornik  
 Stanisław Dulkowski.

Dr. med.

**JÓZEF IZYKSON**

choroby uszu, nosa, gardła, wady wymowy i głosu

**POWRÓCIŁ**

Przyjmuje od 12—2 i od 5—7

**Poludniowa 9. Tel. 210-75**

**„SANATO”**

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 218-57

**I i II klasa**

Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa  
 Dr. Reitler Kurjańska  
 Dr. med. J. Baum  
 Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opleka nad dawką  
 Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny  
 Dr. med. M. Kantor,  
 godz. przyjęć 1—3 pp.

Do akt. Nr. 3228-1932

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13 zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Samuela Altmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 670.—

Zgodnie z art. 1070 U.P.C. niżej ceny szacunku

Łódź, dn. 26.2.32

Komornik  
 T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 367 | 1932 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego Łodzi rewiru 13 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Fabryka Żyrandoli i Wyrobów z Bronzu M. Lider i składających się z różnych przedmiotów znajdujących się w fabryce oszacowanych na sumę Zł. 450.—

Łódź, dn. 22.2.32

Komornik  
 T. Chorzelski

# OGŁOSZENIA DROBNE

## Kupno i sprzedaż.

DOMY większe i mniejsze, w śródmieściu i na peryferiach, domy do chodowe z dobrem procentowa niem, PLACE odpowiednie pod budowę gmachów mieszkalnych również jako dobra lokata kapitałów różnych instytucji poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, telef. 141-01, 132-01.

PÓŁ DOMU mur. piętr. 10 pokoi plac 45x40 dochód zł. 2,400 rocznie przy ul. Chłodnej w cenie 20,000 zł. do nabycia. Zgłoszenia biuro „Polruch”. L 1334

DOM mur. II p. oraz poddasze. 14 pomieszczeń, dochód roczny zł. 2,000 plac 40x40, ogród owocowy 40x80 przy poprzecznej ul. Napiórkowskiego poleca biuro „Polruch” L 1338

PLAC 50x75 lk. kw. przy ul. Brzezińskiej i 40x97 lk. kw. przy ul. Wiłkowskiej poleca biuro „Polruch”. L 1341

PLAC na Karolewie frontowy ogródzony 20x44 m. poleca biuro „Polruch”. L 1344

PLAC na ul. Śródmiejskiej 40x70 lk. kw. poleca biuro „Polruch”. L 1348

DOMEK mur. parterowy przy ul. Emilji Plater 2 p. i kuchnia, ogród 75x18 lk. za 7500 zł. do nabycia. Zgł. biuro „Polruch” L 1351

PÓŁ DOMU mur. piętrowego nowego, studnia, komórki na ul. Oficerskiej w cenie 18,000 zł. do nabycia. Zgł. biuro „Polruch”. L 1355

3 PLACE na Chojnach frontowe i narożne niedaleko lecznicy 900, 484,80, 738,56 m. 2 poleca biuro „Polruch” L 1356

DOM mur. III p. nowy z placem 52x40 lk. dochód roczny 16,000 zł. w okolicy ul. Napiórkowskiego poleca biuro „Polruch”. L 1359

DOMEK na Chojnach 1 p. z kuchnią, korytarz, ogród, 20x40 oparkaniony, owocowy za zł. 7500 do nabycia. Zgłosz. biuro „Polruch”. L 1360

W RUCHLIWYCH punktach sklepy, dobrze zaprowadzone, różnego rodzaju, sklepy przy ul. Piotrkowskiej, począwszy od Pl. Wolności do Reymonta, poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

## SAMOCOHODY

1 motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. 588—19

## Różne

POŻYCZKI na nieruchomości. położone w obrębie Łodzi, 20—30—50—70 tysięcy złotych poszukuje Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel 141-01, 132-01

SPÓLNIK do kupna domu z licytacji w Łodzi, przy bardzo ruchliwej ulicy w centrum, potrzebny, oferty pod „40.000 zł. gotówką”.

BIELIZNĘ damską i męską wykonuje solidnie i tanio Ela Kligerówna, Zielony Rynek 6, m. 18.

FOTOGRAFUJ CIE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstancynowska 2. 076—5

OSTRZENIE, platerowanie, srebrzenie wszelkich przedmiotów nożowniczych, platerowanych szybko — solidnie — tanio. Linkowski, Piotrkowska 120. 3623—5

BEZPŁATNE porady prawne od 1 do 15 marca codziennie od 5—6 w Biurze zleceń „Alfa”, Piotrkowska 79, tel. 217-16.

ZGUBIONO weksel na zł. 50.— pl. 10 marca 1932 roku z wystawienia Sz. Wartkiego, na zlecenie A. Wartkiego. Weksel powyższy uznieważniam. Hena Kissin. Piłsudskiego 66.

MOTOCYKLE naprawia, części dorabia, cylindry szlifuje. Zakład ślusarsko-mechaniczny S. Dominiak, Piotrkowska 116. 3603—9

FRANC. KLUCZAK zgubił książeczkę oszczędnościową za Nr. 1645 wyd. przez Komunalną Kasę Oszczędności pow. Łódzkiego w Łodzi. 441—1

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej na nazw. Eleonory Radomskiej, ul. Przędzalniana 19. 442 1

OKULARY w rogowej oprawie zostawione przez jednego z pp. abonentów, są do odebrania w administracji, Piotrkowska 70.

## Lokale

4 — 5 POKOJOWE mieszkania, wszelkie wygody, ogrzewanie centralne, ul. Piotrkowska oraz w różnych innych punktach miasta, poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01 132-01.

LOKAL DWUPOKOJOWY: ul. Piotrkowska przy Południowej, front, I piętro, nadający się na skład lub biuro poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27 Tel. 141-01, 132-01.

LOKAL DWUPOKOJOWY: ul. Piotrkowska przy Cegielnianej, front, I piętro, nadający się na skład lub biuro, poleca biuro „POLRUCH”.

LOKAL TRZYPOKOJOWY z kuchnią, parterowy, dwa wejścia, z ogrodem, przy ul. Gdańskiej, nadający się na zakład freblowski, biuro lub warsztat, poleca biuro „POLRUCH”.

LOKAL HANDLOWY większy przy ul. Pomorskiej, może być podzielony, nadający się na wszelkie wyroby — poleca biuro „POLRUCH”.

LOKAL CZTEROPOKOJOWY, handlowy, przy ul. Śródmiejskiej, nadający się na biuro lub skład, wprost od gospodarza — poleca biuro „POLRUCH”.

Z KLATKI schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, pokoje umeblowane, bez mebli poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01 132-01.

FABRYCZNE lokale, nadające się na lekkie wyroby, większe i mniejsze, lokale szedowe, z 2-stronnem światłem. poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1-em piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro, skład hurtowy, lub konfekcję. Wiadomość w magazynie „Sergerja”, Piotrkowska 90, tel. 208-36.

KILIŃSKIEGO 105, m. 34, popr. III p. wynajmę pokój umeblowany osobie pojedynczej tanio.

LOKAL fabryczny 500 — 600 m. kw. parter lub I piętro, możliwie ze składem na wyroby trykotowe w okolicy ul. Północnej poszukujemy. Oferty pod „Lokal fabryczny”

MILY, ciepły pokój umeblowany centr. ogrzewanie, pojedynczej, kulturalnej osobie odnajmę. Piotrkowska 56, m. 8. winda. W godz. 2 — 3.

NA INTERES, biuro 2 pokoje przy ul. Piotrkowskiej 58, paterowe, świeżo odremontowane, natychmiast do wynajęcia. Tel. 176-65.

ŁADNY pokój umeblowany, wejście z korytarza, odnajmę kulturalnej osobie. Al. I. Maja 15 m. 21.

ELEKTRYCZNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 32 m. 16.

DO WYNAJĘCIA jeden duży drugi mniejszy pokój z poczekalnią, bez mebli, na biuro oraz pokój umeblowany od 1 marca, przy ul. Piotrkowskiej 97 m. 6, od 12 — 18-ej.

ZŁ. 50.— pokój umeblowany ew. częściowo umeblowany odnajmę. Ul. Śródmiejska 29, m. 6.

POKOJU bez mebli poszukuje młode bezdzietne małżeństwo bez używalności kuchni. Oferty sub. „Kulturalni”.

WIĘKSZY lub mniejszy pokój umeblowany, zł. 50 lub 40 z utrzymaniem lub bez, wejście ziękropujące do wynajęcia. Orla 13, m. 22, I-sze piętro, telefon n81-78.

PIĘKNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 27, m. 7.

ŁADNY pokój umebl. z niekrepującym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41. 427—1

2 POKOJE umeblowane na biuro vis a vis poczty do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15, front, I p.

SYPIALNY pokój umeblowany, bardzo ładny, słoneczny, frontowy, ew. z całodziennym utrzymaniem odnajmę od 15 marca małżeństwu. Majsterowa, Gdańska 31a, front, 3 piętro, m. 9.

NA GARSONIERĘ poszukuje pokoju niekrepującego, może być na krańcach miasta. Oferty do „Głosu” pod „Kawaler”.

PIĘKNY pokój frontowy, lub dwa słoneczne, świeżo odnowione, wejście z korytarza, odnajmę małżeństwu, z używalnością kuchni i wódk. Żeromskiego 77, m. 7 w godz. 9—12 i 2—5.

Z KLATKI schodowej pokoju poszukuję. Oferty do adm. niniejszego pisma sub. „Dyskrecja”.

1-2 ELEGANCKO umebl. pokój z wszelkim komfortem front I p. centrum Piotrkowskiej do oddania. Wiadomość telefon 21748.

2 POKOJE z kuchnią wyremontowane z wygodami do wynajęcia od zaraz. Kilińskiego 89 tel. 109-73.

DO WYNAJĘCIA przy Placu Dąbrowskiego Nr. 2, obok Sądu Okręgowego 4 pokoje z kuchnią i służbowym na parterze z wszelkimi wygodami, nadające się dla p.o. Adwokatów, Sędziów oraz na przerobienie na lokale handlowe, t. j. na cukiernię lub inne. Wiadomość tel. 156-70. 448—1

POSZUKUJE 2 lub 3 pokojowego mieszkania z wygodami w śródmieściu. — Oferty sub. „L.—śródmieście”. 161—1

MIESZKANIA: 1 pokój, pokój z kuchnią, trzy pokoje z kuchnią z wygodami natychmiast do wynajęcia od gospodarza. Różana 10. 450—1

POKÓJ z wszelkimi wygodami do oddania. Południowa 20, Zylberberg. 169—1

POKÓJ słoneczny i ładny z telefonem oraz wygodami tanio do wynajęcia. Główna 41, front II piętro, m. 9 od 8—3 po poł. 449—1

POTRZEBNY widny lokal na pracownię mechaniczną w pobliżu centrum miasta. Rozmiar 10—12 m. kw. Mogą być 1 lub 2 pokoje. Konieczny gaz, elektryczność i dogodna komunikacja tramwajowa. Pożądana woda. Oferty do administracji sub. „K. Pilne” 447—1

## Zamiejscowe

GOSPODARKI większe i mniejsze z zabudowaniami, z inwentarzem żywym i martwym poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DOMY, DOMKI male w Aleksandrowie, Konstancynowie, Zduńskiej Woli, Ozorkowie, w Poddebicach, Łasku, Zakowicach, Brzeźnach, Chojnach, wsi Kały, Tuszyńku, Zgierzku poleca biuro „Polruch”

WILLA parterowa 4 p. kuchnia, ogród owocowy - kwiatowy, 240x42 lk. garaż, stodoła, obora, w Zduńskiej Woli poleca biuro „Polruch” L 1334a

DOMEK z ogrodem owocowym 567 m. kw. 5 pokoi w Nowem Złotnie 3 klm. od tramwaju 3-ki za zł. 6000 do nabycia. Zgł. biuro „Polruch”. L 1336

OZORKÓW dom drewn. z górą, 3 pokoje z kuchnią, 2x1 p. z kuchnią i 1 p., ogród owocowy ówierć morgi w cenie 20000 zł. do nabycia. Zgłoszenia biuro „Polruch”. L1337

ZAKOWICE domek drewn. parterowy 2 p. z kuchnią, weranda, 1 morga gruntu, blisko lasu za 4500 zł. do nabycia. Zgł. biuro „Polruch”. L 1353

WILLA w Poddebicach piętrowa, 18 u bikaacji, 900 m. kw. obszar zastrzeżony za zł. 23.000 do nabycia. Zgł. biuro „Polruch”. L1338

8 MÓRG ziemi oparkanione z zabudowaniami gosp. we wsi Nowe Górki z zakładem przemysłowym poleca biuro „Polruch” L 1367

WILLA drewn. piętrowa, parter, 4 pokoje, I p. 3 p. z balkonem i werandami (nowy dom) i 4 morgi placu w tem połowa lasu za zł. 23.000 w Rąbieniu do nabycia. Zgłoszenia biuro „Polruch”. L 1368

## Posady

ZDOLNA bufetowa (izr.) może się zgłosić do cukierni Z. Gomolińskiego, Przejazd 1. 36126—3

CHŁOPIEC do posyłek potrzebny Perfumerja, Zawadzka 5. 3659—2

POTRZEBNY zdolny, młody człowiek z kilku klas. wykształceniem, biegle piszący na maszynie. Oferty zgłaszać osobiście do Sekretariatu Teatru (Cegielniana 27) w godzinach od 11 do 3 p. p. 649—1

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapii

„MIMAR” M. Markusówny

p. fach. kierown. lek. ul. Narutowicza 9, I p. fr. Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2 i 4—8. W niedz. i święta 11—2.

I. Dział — leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t. p. Masaże. Maski.

II. Dział — leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem (Galwanizacja, Farad. Elektroliza. Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermia. Parów. i t. d.

Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy. Doktor specj. przyjm. od 1—2.



**Bezsenność i cierpienia nerwowe** usuwają

Ziela „Nervotin”  
zatw. przez M.S.W. Nr. 1348 rej. 1848  
cena zł. 2.50

do nabycia w APTECE  
Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO  
w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-91  
Apteka przyjmuje mocz, płwociny i t. p. do analizy.

**„HYGIENA”**

Łódź, Andrzeja 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie obłien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Ssedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.  
Tel. 108-47 (prywat.)

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — z. c. — zagranicą — zł. 9. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; niezależnie od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej